

NOWA gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

**Jubileusz GF
„Pokolenia”**



**Na początku
tańczyli
w pożyczonych
butach**

STRONA 14

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Wspominamy naszych zmarłych



**KSIĄDZ STANISŁAW
MICHAŁ BUDZYŃSKI**



**DOROTA STANISŁAWA
WYSPIAŃSKA-ZAPĘDOWSKA**



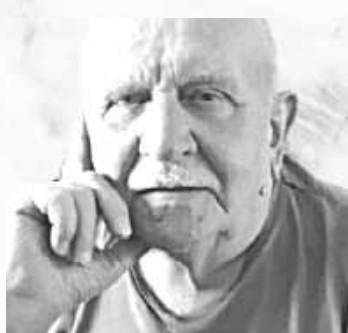
KS. JAN MAKSIM



KRYSTYNA ŁYSIAK



**DANUTA SZUBIAK-RENK
Z DOMU MIKULSKA**



**STANISŁAW
NIESPODZIEWAŃSKI**



JANINA WOLANIN



PROF. PAWEŁ ŚPIEWAK

STRONA 8,9,10

**Władza
dumna,
mieszkańcy
trochę
mniej**

**Kiedy DW 835 będzie
w pełni gotowa
i zadowoli wszystkich?**

STRONA 17

**Iwona Danuta
Startek
z literacką
nagrodą**



STRONA 2

Strzelnica w Biszczu. Mieszkańcy: Jest tak głośno, jakbyśmy żyli przy poligonie

STRONA 4

Mieszkańcy opowiadają o strachu, hukach nie do zniesienia, a nawet konieczności ucieczek z domów. Powodem jest strzelnica nieopodal zabudowań. W sprawie głos zabrali również strzelcy.

Strzelnica w Biszczu działa od sierpnia 2020 roku

Prokurator chce na długo postać do więzienia kierowcę

**Koniec procesu w sprawie śmiertelnego
wypadku na trasie Babice - Łukowa.**

STRONA 5

**W Biłgoraju
ma być tor
jak z bajki.
Budowa
ruszyła**

STRONA 7

Koszmarne dni na drogach



STRONA 3

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



- Badania kierowców
- Psycholog
- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. **84 686 66 79**

Biłgoraj, ul. Kopernika 17



Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. **84 686 95 33**
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka

tel. 691 782 434,

mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak

tel. 517 070 803,

badziak@24wspolnota.pl

**OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:**



**BIŁGORAJ
Armii Kraków 84**

**JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6**

Autorka z Biłgoraja z literacką nagrodą

Iwona Danuta Startek to pisarka należąca do Biłgorajskiej Plejady Literackiej i zarazem polonistka w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących. Jako jedyna z Lubelszczyzny została właśnie nagrodzona w ogólnopolskim konkursie literackim, z czego jesteśmy oczywiście dumni.

Iwona Danuta Startek zdobyła nagrodę specjalną za tematykę o Podlasiu w XXXIX Ogólnopolskim Konkursie im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie. Nagrodzony utwór ma formę reportażu inspirowanego wspomnieniami

mi Kraszewskiego z podróży po Polesiu i Wołyniu. Iwona Danuta Startek opisuje w nim miejscowości między innymi powiatu biłgorajskiego, janowskiego oraz roztoczańskiego pogranicza, kreśli portrety ludzi, przywołuje kulturowy dorobek regionu.

Uroczyste posumowanie konkursu odbyło się w Muzeum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie, dokąd zaproszono laureatów z całej Polski. Iwona Danuta Startek została uhonorowana jako jedyna uczestniczka z Lubelszczyzny.

To już kolejna literacka nagroda biłgorajskiej autorki - należącej do Biłgorajskiej Plejady Literackiej i zarazem polonistki w Zespole Szkół

Budowlanych i Ogólnokształcących, która z powodzeniem łączy twórczość poetycką i prozatorską.

W czerwcu tego roku zdobyła II nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Poetyckim im. Józefa Bursewicz w Szczecinie. Poetyckie utwory Iwony Danuty Startek w bieżącym roku zdobyły także dwa wyróżnienia: w II Pedagogicznej Wiosnie Poezji w Warszawie oraz w XIII Międzynarodowym Konkursie Jednego Wiersza o Puchar Wydawnictwa Św. Macieja Apostoła Lublińcu.



Iwona Danuta Startek z Biłgoraja jako jedyna z Lubelszczyzny została nagrodzona w ogólnopolskim konkursie literackim

Tomasz Zalewa

Przez takie szkiełka licealiści z Biłgoraja zobaczą więcej

Nowoczesne mikroskopy, stereoskopy czy mierniki pomiaru środowiska i nowoczesna elektroniczna stacja pogody. Tak wygląda nowa „ekopracownia” oddana właśnie do dyspozycji w I LO im. ONZ w Biłgoraju.

Wyremontowana sala biologiczna, nowoczesny sprzęt i atrakcyjne wyposażenie to element konkursowego lauru, jaki zdobyła placówka. Środki na powstanie „ekopracowni” pochodzą z WFOŚiGW w Lublinie oraz powiatu biłgorajskiego.

Biologiczno - ekologiczną pracownię uzupełniły także modele zwierząt i roślin oraz akwarium i terrarium. Te wszystkie pomoce w połączeniu z fachową wiedzą



Nowoczesna „Ekopracownia” już oficjalnie działa w I LO w Biłgoraju

nauczycieli pozwolą uczniom zgłębiać wiedzę przyrodniczą, lepiej poznawać zależności świata przyrody, czy przygotować się do konkursów i olimpiad przedmiotowych.

Nowa „ekopracownia” jest także miejscem kształtowania świadomości ekologicznej młodego pokolenia, miejscem budzenia zainteresowania przy-

rodą, jej ochroną i realizowania biologicznych pasji uczniów.

W otwarciu wyremontowanej i wyposażonej klasopracowni uczestniczył starosta, Andrzej Szarlip, przedstawicielka europosel Beaty Mazurek oraz przedstawicielka Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Tomasz Zalewa



Takie perełki i to z naszej gminy



Syrenka w środowisku wodnym. Wypadek przy moście na Białej Ładzie, lata 60. Źródło: zbiory rodziny Żelasków

Super robota pasjonatów historii z Gminy Goraj. Założyli sobie facebookową

grupę, która naprawdę żyje i gdzie można znaleźć naprawdę unikalne informa-



Plebania w Goraju z około 1890 roku. Została wyburzona w maju 1974 roku, gdy proboszczem był ks. Jan Łatka, a wikariuszem ks. Janusz Romańczuk. Zdjęcie wykonano niedługo przed rozbiórką. Na jej miejscu wybudowano dzisiejszą plebanię

cje i zdjęcia. Tego nie ma w przewodnikach, o tym nie wiedzą często nawet sami

mieszkańcy. Zobaczcie zresztą sami te obrazki.

Tomasz Zalewa

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Poseł licytował na targu w Biłgoraju. Dla chorego dziecka



Marcin Adam Mura (z lewej) i poseł Marcin Romanowski zapewniają, że będą spotykać się regularnie z mieszkańcami powiatu

Poseł elekt Marcin Romanowski wziął udział w XXI Dniu Jesiennego Liścia na miejskim targowisku. A do tego wylicytował obraz, z czego dochód trafi do ciężko chorego dziecka - przypomina i pokazuje szef jego sztabu wyborczego, Marcin Adam Mura.

- Dochód z tegorocznej akcji, organizowanej przez społeczność Szkoły Podstawowej nr 5, zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację Igi Kaczmarczyk. W licytacji wziął udział pan poseł z naszego regionu, Marcin Romanowski, który wylicytował na aukcji obraz przedstawiający krajobraz dawnego Biłgoraja (wiejską starodawną chatę), która w swojej prostocie na-

wiązuje do patriotycznych zwyczajów, tradycji, z jakimi jest związana Ziemia Biłgorajska, czyli kolebka Polski i Polskości na naszych terenach. Bardzo dziękuję panu posłowi za obecność i za jego udział w dzisiejszej akcji - przekazuje radny, Marcin Adam Mura.

Dodajmy, że była to rekordowa aukcja. Efekt tylko niedzielnych licytacji to ponad 133 tysiące złotych! I to wcale nie koniec, bo teraz zaczną się licytacje internetowe pozostałych darów przekazanych na tegoroczną edycję. Internetowe licytacje potrwać do 15 grudnia.

Tomasz Zalewa

Koszmarne dwa dni na drogach Ziemi Biłgorajskiej

To była czarna seria na drogach powiatu biłgorajskiego. Przez dwa dni doszło do kilku poważnych wypadków. Straż Pożarna i Policja ledwo wyrabiały z przyjmowaniem zgłoszeń. A wystarczyły tylko niewielkie opady deszczu. Szczęście w nieszczęściu, że nikt nie zginął.

W środę przy ulicy Lubaczowskiej w Tarnogrodzie doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. I to niemal w środku dnia, bo o godzinie 13. Jak wstępnie ustalili policjanci, 31-letnia obywatelka Ukrainy, kierując citroenem, nie dostosowała prędkości do warunków na drodze. Podczas hamowania wpadła w poślizg i uderzyła w jadącego z naprzeciwka kierowcę Fiata 126p. 54-letni mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Kierujący pojazdami byli trzeźwi. Nie minęło zbyt wiele czasu, kiedy strażacy i policjanci znów zostali postawieni na nogi. Na trasie Biłgoraj - Smółsko, kobieta kierująca hondą nagle zjechała do rowu. Jak ustalili policjanci, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Błyskawicznie została przetransportowana do szpitala, ale na szczęście nie odniosła poważniejszych obrażeń. Chwilę później i tego



Na skrzyżowaniu w Bukowinie (gm. Biszczka) zderzyły się dwa samochody osobowe. Wyglądało to bardzo groźnie

samego dnia w Sokołówce (gm. Frampol) na drodze wojewódzkiej 835 doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Na miejscu interweniowały trzy zastępy Straży Pożarnej, bo na tej ruchliwej trasie szybko zaczęły się tworzyć utrudnienia.

Kierujący nie odnieśli poważnych obrażeń. W czwartkowe popołudnie bardzo groźnie było w Bukowinie (gm. Biszczka). A tam kierujący peugeotem mieszkańiec gminy Kuryłówka nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującej volkswagenem ko-

biecie. W wyniku zderzenia drugi z pojazdów dachował do rowu. Na szczęście nikomu nic się nie stało, a oboje kierujący byli trzeźwi.

Tomasz Zalewa



Sokołówka w gminie Frampol. Tu doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Wyglądało to groźnie, na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało



W Smółsku Małym (gm. Biłgoraj) samochód osobowy wypadł w row. Kierująca hondą jechała zdecydowanie za szybko



W Tarnogrodzie 54-letni kierowca „malucha” z obrażeniami ciała trafił do szpitala, po tym, jak uderzył w niego citroen



Sokołówka w gminie Frampol. Tu doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Wyglądało to groźnie, na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało

REKLAMA

pikulmediapl
producent reklam, drukarnia

REKLAMA
od projektu
po realizację

ODZIEŻ
ROBOCZA
BHP

JÓZEFÓW
WOJSKA POLSKIEGO 6
503 06 09 06

PIECZATKI
W 10 MINUT

503 313 502

Armii Kraków 84, BIŁGORAJ

PUCHARY

KUBKI
KOSZULKI
Z TWOIM LOGO

OD 1 SZTUKI!

Strzelnica w Biszczy. Mieszkańcy tak głośno, jakbyśmy żyli przy

Mieszkańcy opowiadają o strachu, hukach nie do zniesienia, a nawet konieczności ucieczek z domów. Powodem jest strzelnica wojskowa nieopodal zabudowań. Zdaniem niektórych wokół sprawy panuje zmowa milczenia, a policja nie chce przyjmować zgłoszeń. W końcu jednak mieszkańcy i niektórzy radni nie wytrzymali i dosadnie mówią, co myślą. W sprawie głos zabrali również strzelcy.

10 października na sesji rady gminy Biszczyna pojawił się pan Bogdan, mieszkaniec Biszczyny, który, po udzieleniu głosu przez przewodniczącego Rady Gminy, opowiedział o problemach, z jakimi boryka się on i jego sąsiedzi. Sprawa dotyczy okolicznej strzelnicy. Niestety, wójt Zbigniewa Pyczek nie było na sesji i ominęła go długa i emocjonalna dyskusja.

„Ta strzelnica nie daje nam żyć!”

- Jestem sąsiadem tej strzelnicy, która miała być sportowa, a okazała się wojskowa. A teraz chyba coraz bardziej przekwalifikuje się na poligon, bo w tej chwili jest coraz głośniejsza – zaczął pan Bogdan.

Zaznaczył, że nie występuje tylko we własnym imieniu, ale również w imieniu większości sąsiadów. Pan Bogdan powiedział wprost:

- Ta strzelnica nie daje nam żyć!

- Jestem też ojcem autystycznego, nadwrażliwego dziecka, ale niech moje dziecko nie będzie podstawą problemu, bo sąsiedzi też mają dzieci i mieszkają jeszcze bliżej. Ja sobie nie wyobrażam, jak oni wytrzymują – mówił dalej mieszkaniec Biszczyny.

- Wyjeżdżają z domu – odpowiedział ktoś z sali obrad.

Pan Bogdan odparł, że on z rodziną i z psem również musi uciekać podczas ćwiczeń na strzelnicy. Mówił też o braku szacunku dla okolicznych mieszkańców ze strony strzelających. Zaznaczył, że była to kiedyś strzelnica sportowa i ze względu na warunki ekonomiczne przekształcono ją w strzelnicę wojskową i teraz strzela się z broni, z której strzela się na wojnie.

- Ostatnio podszedłem do nich, gdy strzelali i py-

tam: „Po co Wam stopery na uszach?”. „Bo jest głośno” – odpowiedział mi strzelający. (...) Ja mieszkam 100 m dalej i oprócz dźwięku jest jeszcze siła uderzeniowa. U mnie drzwi potrafią się ruszać od tego podmuchu – mówił pan Bogdan.

Mieszkaniec zapewniał, że jak najbardziej popiera strzelnicę sportową, ale jego zdaniem strzały na obecnej strzelnicy są jak wybuchy petardy za uchem.

- Jesteśmy podatnikami i nam się chyba chwila spokoju też należy. Chciałbym, żeby ktoś wpłynął na tych ludzi, bo tu przyjeżdżają przeważnie lokalni strzelcy – mówił dalej.

Dzwonili na policję. Oddzwonił... wójt

Pan Bogdan powiedział również, że ludzie boją się dzwonić i zgłaszać ten problem odpowiednim służbom. Opowiedział historię swojego zgłoszenia hałaśliwych strzałów na policję.

- Dzwoniłem na 112 i dysponent nie chciał przyjąć zgłoszenia... za chwilę oddzwonił do mnie pan wójt. Następnie ktoś dzwonił i namawiał mnie psychologicznie, żebym tego nie zgłaszał. W końcu po pół godziny przyjechała policja i stwierdzili, że rzeczywiście to nie jest miejsce na takie strzały – opowiada pan Bogdan.

- Ale zastanówmy się, kto tam strzela i dlaczego nie przyjmują zgłoszeń. Sąsiedzi też kiedyś dzwoniли i nie można było tego zgłosić na policję. Mnie powiedziano „Bogdan, uważaj, nie odzywaj się za wiele, możesz mieć problemy”. Ale ktoś musiał to w końcu powiedzieć głośno – zakończył swoje wystąpienie pan Bogdan.

Wystąpienie mieszkańca Biszczyny zostało przyjęte owacjami płynącymi z tyłu sali.

„Ludzie! Miejcie litość dla dzieci”

Pana Bogdana poparła sołtys wsi Budziarze, Magdalena Kulińska.

- Wiercie mi, tam czasami nie da się wytrzymać. Człowiek ma wrażenie, jakby był na pierwszej linii frontu, a nie u siebie w domu. Dzieci się boją. (...) Miejcie ludzie trochę litości nad nimi, bo jest strzelnica, ale żeby ludzie musieli wyjeżdżać z domu, bo odbywa się prywatna wojna pasjonatów? Miejcie ludzie sumienie!



Re-otwarcie strzelnicy w Biszczy miało miejsce 2 sierpnia 2020 roku. Strzelnica w tym miejscu istniała już w dwudziestolecu międzywojennym i wykorzystywana była przez miejscową młodzież zrzeszoną w ramach Przysposobienia Wojskowego

Sołtys wsi Budziarze:

- Wiercie mi, tam czasami nie da się wytrzymać. Człowiek ma wrażenie, jakby był na pierwszej linii frontu, a nie u siebie w domu

- mówiła sołtys.

Za wystąpienie panu Bogdanowi podziękował radny Jerzy Mazurek.

- Mówiłem już o tym, że od wielu lat była to strzelnica sportowa. Jest to miejsce na strzelanie maksymalnie z KBKS-u, z broni pneumatycznej, która jest cicha, a doskonalili technikę strzelania. Ja jestem po tej stronie, co pan. Powiedział pan jedną rzecz, która jest dziwna. Żyjemy w państwie prawa i sprawiedliwości. I teraz, jeśli pan chce dochodzić swych praw, to pan jest „personą non grata” i z panem się nie chce rozmawiać. I nas też się nie chce słuchać tutaj – mówił radny, wskazując na kilku swoich kolegów.

Zmowa milczenia?

Radny Mazurek zaznaczył, że dziwne jest, że dąży się do tego, żeby nie było oficjalnych zgłoszeń.

- Ludzie się boją. Tego też nie rozumiem, ale jestem żywym przykładem, że w obecnych czasach mamy się prawo bać, bo jest dyskryminacja: są ci, którzy mogą mówić i ten gorszy sort, który siedzi po tej stronie i którego się nie słucha. Do tego momentu doszliśmy

w naszej historii – podsumował radny Mazurek.

Nerwy puściły również radnemu Mieczysławowi Stangretowi, który wśród wielu krytycznych słów dotyczących sytuacji związanej ze strzelnicą, możliwych sposobach na jej zlikwidowania i układem w gminie Biszczyna, wypowiedział również te:

- O czym tu gadać, to wszystko na wariackich papierach. Jak to powstało, tam nic nie spełniało norm. Dopiero teraz te wały troszeczkę podniesiono. (...) To można zlikwidować, ale nie zrobimy tego, za mali wszyscy jesteśmy. Tam regulamin powinien wisieć. Ale jaki regulamin, tam chorągiewek nawet nie ma! Wszystko, za przeproszeniem, mają w du...! Tak to jest – mają w nosie nas! – mówił radny Stangret.

Nie moja małpa, nie mój cyrk?

Burzliwą dyskusję dotyczącą strzelnicy podsumowała sołtys wsi Budziarze.

- Czy my żyjemy w jakimś Bantustanie, że my się nie możemy odezwać? Że nie może być społecznego sprzeciwu? Co to znaczy, żeby człowieka

zastraszać? Ludzie! Wszyscy wszystkich się boją: to nie moja sprawa, to mnie nie dotyczy; to nie moja małpa, nie mój cyrk! Jak tak będziemy dalej postępować, to faktycznie ta gmina będzie taka, jaka jest. Każdy każdego będzie się bał i nikt się nie odezwie – podsumowała Magdalena Kulińska.

Co na to druga strona?: To była, jest i będzie strzelnica sportowa! Po publikacji przez nas powyższych wypowiedzi mieszkańców i radnych gminy Biszczyna, jakie padły na ostatniej sesji Rady Gminy Biszczyna, na naszym portalu zawrzało. Odezwali się zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy strzelnicy. W sprawie głos zabrali przedstawiciel Wojskowego Klubu Strzeleckiego „Technik” w Zamościu, oddział w Biszczynie, który opiekuje się obiektem i który prosi o anonimowość. Jego zdaniem wypowiedzi te są w dużej mierze nieprawdziwe i krzywdzące w stosunku do członków Klubu. Podczas rozmowy z nami, przedstawiciel Klubu Strzeleckiego kilka razy podkreślał, że strzelnica w Biszczynie nie jest strzelnicą wojskową, a typowo sportową i nikt jej nie przekwalifikował na wojskową.

- Ze strzelnicą wojskową nie ma to nic wspólnego! Proszę, by nie powielać nieprawdopodobnych informacji. Strzelnica nie zmieniała charakteru: jest sportowa, była sportowa i będzie sportowa. Myląc może być jedynie nazwa klubu,

Mieszkaniec U mnie drzwi potrafią się ruszać od tego podmuchu

który jest właścicielem obiektu: Wojskowy Klub Sportowy „Technik” Zamość – wyjaśnia przedstawiciel biszczyńskiego oddziału klubu.

Wspomniany klub został założony przy jednostce wojskowej w Zamościu. Dziś jest zrzeszony w Polskim Związku Strzelectwa Sportowego.

- Nie ma tutaj przypadkowych ludzi. Strzelnica przeznaczona jest tylko dla Wojskowego Klubu Strzeleckiego „Technik”, który w Biszczynie ma swój oddział. Każdy członek klubu ma patent strzelecki, pozwolenie na broń, przeprowadzone badania psychologiczne i specjalistyczne – wyjaśnia przedstawiciel Klubu „Technik”.

Nasz rozmówca zapewnia, że strzelnica jest legalna i posiada regulamin. Ponadto prowadzona jest ewidencja, a każdy strzał jest opisany w książce wraz z imieniem, nazwiskiem i adresem strzelającego. Strzelnica nie jest też nikomu wynajmowana.

-Tylko nasz klub korzysta ze strzelnicy. Ewentualnie jest użyczana myśliwym, którzy chcą sobie przetestować broń. Ale to kilka strzałów. Maksymalnie dwa razy do roku organizowane są zawody. I to

cy: jest poligonie

Wojskowy Klub Sportowy „Technik” Zamość

Dziś można przyczepić się wszystkiego. Akurat trafiło na strzelnicę

wszystko – tłumaczy.

Najlepiej zdusić każdą inicjatywę, wysłać ludzi pod sklep na piwo

Przedstawiciel Klubu odniósł się do zarzutów, jakie w stosunku do strzelnicy padły na sesji Rady Gminy. Przypomina również, że strzelnica istniała w tym miejscu od dawna, a w 2020 roku została niejako reaktywowana przez Klub przy wsparciu Gminy Biszcza. Przypomina, że mieszkańcy okolicznych domów słyszą strzały, ale nie są one aż tak uciążliwe i na pewno nie powodują otwierania drzwi w domach, jak nakreślono to podczas sesji.

- Jak komuś coś nie pasuje, to i ciągnik, i kombajn przeszkadza na wsi. Tutaj nikt nie robi tym ludziom na złość. Dziś można przyczepić się wszystkiego. Akurat trafiło na strzelnicę. Nasz klub ma też strzelnicę w Łabuniach. Tam również strzelamy. Budynki są po obu stronach strzelnicy, bliżej niż w Biszczy. Tam też są treningi i jeszcze się nie zdarzyło, żeby sąsiad przyszedł i powiedział, że jest za głośno – wyjaśnia strzelec.

- Dlaczego żyjemy w takim paradoksie: coś się robi, jest źle, nic się nie robi, też źle? Najlepiej zdusić każdą inicjatywę, wysłać ludzi pod sklep na piwo i nic nie robić? – dodaje.

O tym, że obrzucono nas jajkami, nie wspomnieli?

Przedstawiciel Klubu zastanawia się też, dlaczego podczas burzliwej dyskusji podczas sesji nikt nie wspomniął o tym, jak przeciwnicy strzelnicy niszczyli mienie klubu.

- Dlaczego nic nie wspomniano, jak przychodzą z awanturami? Podczas strzelania żadna postronna osoba nie ma prawa wejść na strzelnicę i robić burd. A do nas przychodzą i straszą, że nas załatwią – przyznaje.

Nasz rozmówca opowiada również, że dzień przed zawodami sportowymi w 2022 roku obiekt został obrzucony jajkami.

- Wszystko zostało obrzucone: ubikacja, domek, garaż,

wiała. Do tej pory są ślady, bo się nie dało wszystkiego zmyć. Sprawa oczywiście została zgłoszona na policję – mówi.

Przedstawiciel klubu dodaje, że właśnie z tego powodu regulamin nie jest wywieszony cały czas [red.: zarzut, że strzelnica nie udostępnia regulaminu, padł podczas sesji Rady Gminy]. Zapewnia, że jest ogólnodostępny w garażu.

W takich czasach żyjemy

Przedstawiciel klubu podkreśla, że strzelnica, przynajmniej jedna w powiecie, jest potrzebna.

- Sama pani widzi, co się dzieje w tej chwili na świecie. Zapraszamy panią na trening – zobaczy pani, jak to u nas wygląda – że nikt nikomu nie robi tutaj na złość. To nie jest do końca tak, jak ci państwo mówili na sesji, a o czym później napisaliście. Na strzelnicy jest porządek, wszystko jest pozbierane, poczystzone. Żaden z członków Klubu nie robi nikomu na źle, na udry, na przekór – przekonuje nasz rozmówca.

Co na to policja?

Jako że obie strony deklarują, że zgłaszały sprawę na policję, poprosiliśmy rzecznika prasowego KPP w Biłgoraju o podsumowanie wszystkich zgłoszeń dotyczących zakłócania porządku, hałasu i aktów wandalizmu, jakie wpłynęły zarówno od mieszkańców Biszczy, jak i od właścicieli/zarządców obiektu od momentu reaktywowania strzelnicy, czyli od 2020 roku. Zapytanie zostało wysłane we wtorek 24 listopada i do momentu opublikowania artykułu nie uzyskaliśmy na nie odpowiedzi.

Jak widać, obie strony mają swoje racje, policja nie spieszy z odpowiedzią, a na koniec można jedynie zacytować słowa reportera „Interwencji” z Polsatu, który niedawno relacjonował program z Biszczy w sprawie nowego domu bez możliwości podłączenia do wodociągu: *Coś mi podpowiada, że w tej gminie sporo jeszcze trzeba wyjaśnić...*

Natalia Račaitis

Zakończył się proces Romana K., który ponad rok temu spowodował śmiertelny wypadek

Prokurator chce na długo posłać do więzienia kierowcę



Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w maju 2022 na trasie Babice - Łukowa. Pasażerka pojazdu osobowego doznała obrażeń i zmarła tego samego dnia w szpitalu w Biłgoraju. Kierowca ciągnika został ciężko ranny. Kierowca peugeota, Roman K., był pijany. Podczas trwania procesu przebywa na wolności

25 października Sąd Rejonowy w Biłgoraju zamknął przewód sądowy w sprawie Romana K., który ponad rok temu pod wpływem alkoholu spowodował śmiertelny wypadek na trasie Babice - Łukowa. W konsekwencji zdarzenia jedna osoba zginęła, a druga jest sparaliżowana. Sprawa ciągnęła się miesiącami, a Roman K. przebywa na wolności.

Przypomnijmy. Do śmiertelnego w skutkach wypadku drogowego doszło 13 maja 2022 na drodze wojewódzkiej numer 849 pomiędzy miejscowościami Babice - Łukowa.

Tragiczny w skutkach 13 maja 2022: jedna osoba nie żyje, druga jest sparaliżowana. Prokuratura zarzuca oskarżonemu Romanowi K. (74), iż znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,28 prom.), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym: zbliżając się do poruszającego w tym samym kierunku ciągnika rolniczego, nie zachował szczególnej ostrożności w ocenie sytuacji i nie podjął hamowania, przez co nieumyślnie spowodował wypadek drogowy - najechał na tył przyczepy. Pasażerka kierowanego przez niego pojazdu doznała obrażeń, zmarła tego samego dnia w szpitalu w Biłgoraju. Kierowca ciągnika został

ciężko ranny. Oskarżony podczas prowadzenia postępowania i procesu przebywa na wolności.

Proces w tej sprawie toczył się przed biłgorajskim sądem. 25 października odbyła się ostatnia rozprawa, na której przedstawiono opinię uzupełniającą biegłego z zakresu medycyny sądowej. W oczekiwaniu na opinię sąd w sierpniu bezterminowo odroczył rozprawę. Zdaniem obrony uzyskanie tej opinii było niezbędne w celu ustalenia, czy niezapięte pasy pasażerki, która w konsekwencji wypadku poniosła śmierć, mogły być bezpośrednią przyczyną jej śmierci.

Opinia biegłego: Brak pasów bezpieczeństwa bezpośrednią przyczyną śmierci

Podczas rozprawy sędzia Anetta Wlezień odczytała treść opinii:

- W przypadku zapięcia pasów bezpieczeństwa Łucja K. miałaby o wiele większe szanse przeżycia, ponieważ części jej ciała nie miałyby kontaktu z elementami pojazdu. (...) W przypadku zapięcia pasów obrażenia, jakich by doznała, mogły być porównywalne do obrażeń doznanych przez kierowcę pojazdu. Niezapięcie przez Łucję K. pasów bezpieczeństwa było bezpośrednim czynnikiem, który doprowadził do pojawienia się ciężkich obrażeń, a w konsekwencji do zgonu - odczytała sędzia z opinii biegłego.

Prokurator

Jechał pod wpływem alkoholu, spowodował tragiczny w skutkach wypadek, bo zginęła jego żona, natomiast pan Mirosław J. jest do końca życia osobą niepełnosprawną, wymagającą opieki

Obróńca

Gdyby żona oskarżonego miała zapięte pasy, to pewnie inaczej byśmy tutaj oskarżonego oskarżali, bronili i sądzili

Strony nie miały więcej wniosków dowodowych. Obróńca oskarżonego przedłożył sądowi zaświadczenie lekarskie, skierowanie na badania i odcinek z wypłaty z emerytury na okoliczność przedstawienia sytuacji finansowej i osobistej oskarżonego.

Mowy końcowe

Strony wygłosiły także mowy końcowe.

W zwięzłej przemowie prokurator domagała się dla oskarżonego łącznej kary 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów oraz kar pieniężnych w łącznej kwocie 15 tys. zł.

- Wnoszę o uznanie Romana K. winnego zarzucanych mu czynów. (...) Wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Pan jechał pod wpływem alkoholu, spowodował tragiczny w skutkach wypadek, bo

zginęła jego żona, natomiast pan Mirosław J. jest do końca życia osobą niepełnosprawną, wymagającą opieki. Stąd surowe, ale uważam, że słuszne wnioski o karę - mówiła obecna w sądzie prokurator.

Obróńca oskarżonego również nie mówił długo.

- Ja proszę o łagodny wymiar kary dla oskarżonego. Proszę, by sąd wziął pod uwagę zarówno kwestię postawy oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, jego wiek, jak również to, że on już, w mojej ocenie, poniósł jakąś karę, jak wynika z opinii. Gdyby żona miała zapięte pasy, to pewnie spotkalibyśmy się pod innym zarzutem i inaczej byśmy tutaj oskarżonego oskarżali, bronili i sądzili - mówił obrońca.

Oskarżony dodał tylko:

- Wnoszę tak, jak obrońca.

Ogłoszenie wyroku nastąpi 7 listopada.

Natalia Račaitis

Sprawca wypadku zatrzymany. Uciekł razem z pasażerem



Za kierownicą BMW siedział 34-lletni mieszkaniec gminy Frampol. Miał 1,5 promila alkoholu

Biłgorajska policja zatrzymała kierowcę BMW, który w stanie nietrzeźwości doprowadził do kolizji z audi w miejscowości Sokołówka (gm. Frampol). Razem ze swoim pasażerem uciekł z miejsca zdarzenia. Teraz 34-latek stanie przed sądem, grożą mu poważne konsekwencje.

W środowy (25 października) wieczór około godziny 18.20 dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał zgłoszenie o zderze-

niu samochodów BMW i audi na DW 835 w miejscowości Sokołówka. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały na to, że kierujący BMW w momencie wymijania się z jadącym z przeciwnego kierunku audi, zjechał na jego pas ruchu, doprowadzając do zderzenia bocznego pojazdów.

19-lletni kierowca audi, mieszkaniec gminy Goraj, został przetransportowany do szpitala. Na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń. Mężczyzna był trzeźwy.

Z relacji świadków wynikało, że po zdarzeniu z pojazdu BMW



19-lletni kierowca audi, mieszkaniec gminy Goraj, został przetransportowany do szpitala. Na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń. Mężczyzna był trzeźwy

wysiadło dwóch mężczyzn, którzy uciekli w kierunku pobliskich pól.

Policjanci natychmiast przystąpili do działań mających na celu ustalenie tożsamości osób podróżujących BMW i miejsca ich pobytu. Wykonali również czynności procesowe, między innymi zabezpieczyli ślady i ustalili świadków zdarzenia.

W wyniku wytężonej pracy policjanci z Posterunku Policji we Frampolu w czwartek rano ustalili miejsce pobytu mężczyzn, którzy zostali zatrzymani.

Jak ustalili policjanci, w momencie zderzenia z audi za kie-

rownicą BMW siedział 34-lletni mieszkaniec gminy Frampol, który przewoził 31-lletniego mieszkańca tej samej gminy. Kierowca był nietrzeźwy, miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu, ponadto została od niego pobrana krew do badań na zawartość alkoholu w organizmie.

Mężczyzna stanie przed sądem. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów. Odpowie również za spowodowanie kolizji.

Tomasz Zalewa

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Lektor angielskiego, Biłgoraj/ ARKANA		60 zł/godz.	
Stanowisko ds. orzecznictwa zasiłkowego, Biłgoraj/ ZUS	1	3 600,00 zł	u
Ubojowy, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	4 500,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Księżpol/ MARPOL	1	3 600,00 zł	u
Magazynier, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	4 500,00 zł	u
Specjalista ds. rozliczeń produkcji/ Frampol	1	4 500,00 zł	u
Sprzątaczk biurowa, Biłgoraj/ KOR-BUD	0,75	2 700,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący kształcenie, Wola Obszańska/ Przedszkole Gminne	0,5	2 275,00 zł	u
Spawacz, Korczów/ Ćwikła	1	3 600,00 zł	u
Konserwator/ mechanik maszyn tartacznych, Terespol - Kukielki	1	3 600,00 zł	u
Pedagog szkolny, Obsza/ SP	0,5	1 845,00 zł	u
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Biłgoraj/ BAMBINI	1	4 650,00 zł	u
Portier/ dozorca, Tarnogród/ SOTER	1	3 600,00 zł	u
Magazynier, Księżpol/ AGRO – BIT	1	5 500,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Stanisławów/ EKOEL	1	5 500,00 zł	u
Psycholog, Biłgoraj/ Szpital Psychiatryczny w Radecznicy	1	6 474,00 zł	u
Elektromonter instalacji elektrycznych, Stanisławów/ EKOEL	1	6 000,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

Młodzi biłgorajanie najlepsi w całym powiecie



Kto w powiecie biłgorajskim wie najlepiej o kampanii wrześniowej z 1939 roku? Wygląda, że ci młodzi ludzie ze zdjęcia. To uczniowie Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Biłgoraju. Drużyna w składzie: Paulina Zając, Wojciech Sokal i Karol Łuczyn zajęła pierwsze miejsce w powiatowym konkursie wiedzy o kampanii wrześniowej. Poza tym Paulina i Karol w rozgrywce indywidualnej zajęli odpowiednio I i II miejsce. Jesteśmy dumni i oczywiście gratulujemy!

Nowa akademia właśnie ruszyła w Biłgoraju

Obawy w Biłgoraju były. Czy ludzie w ogóle przyjdą? Czy wiedzą, co to jest? Czy im się zechce? Jest i odpowiedź, bo za nami pierwsze zajęcia Akademii Kalisteniki organizowane przez biłgorajski OSiR.

Kalistenika to ćwiczenia z wykorzystaniem masy własnego ciała, np. doskonale znane ze szkolnych lekcji wf-u pompki, brzuski, przysiady, mostki czy podciąganie się na drążku.



Akademia Kalisteniki na pierwszych zajęciach w Biłgoraju

W Biłgoraju zajęcia są skierowane do dzieci w wieku 10-15 lat. Prowadzi je certyfikowany

trener, Dominik Paluch. Zapisy i szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 666 683 542.

Wstęp jest bezpłatny, a ilość miejsc ograniczona.

Tomasz Zalewa

Strażacy oszaleli ze szczęścia

Wielka radość w Soli (gm. Biłgoraj), tam marzenia się spełniają.

Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna dostała właśnie trzy prądownice i trzy komplety specjalistycznych ubrań. - Dziękujemy WFOŚiGW w Lublinie, NFOŚiGW oraz MKiŚ za przyznaną dotację w kwocie 15 tys. zł - przekazują szczęśliwi druhowie.



Tomasz Zalewa Strażacy z Soli prezentują sprzęt, który właśnie dostali

REKLAMA

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE

KONKURENCYJNE CENY

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA

668 175 526

KURSY SZKOLENIA USŁUGI BHP

OSK WUBEX

84 686 14 01

SURMA

DOM POGRZEBOWY KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Kiedy DW 835 będzie w pełni gotowa i zadowolili wszystkich? Jak dotąd władza dumna, mieszkańcy trochę mniej

Zaglądamy na ulicę Biłgorajską w Tarnogrodzie, przy słynnej już drodze wojewódzkiej 835, żeby zobaczyć, czy wybudowano już obiecanne mostki, o które, przy naszym wsparciu, walczyli mieszkańcy. Po roku od deklaracji współpracy wicemarszałek zapewnia, że sprawa jest załatwiona, a DW 835 to bezsprzeczna duma tej kadencji. Natomiast mieszkańcy ulicy Biłgorajskiej nie do końca dzielą ten entuzjazm.

Minął rok od burzliwego spotkania w sprawie mostków w Tarnogrodzie na ulicy Biłgorajskiej, podczas którego licznie przybyli mieszkańcy ulicy Tarnogrodzkiej burzliwie debatowali z wicemarszałkiem województwa lubelskiego, Michałem Mulawą oraz dyrektorem ZDW, Pawłem Szumerą na temat inwestycji w obrębie wjazdów na ich posesje.

Przypomnijmy. W związku z remontem DW 835 na odcinku Biłgoraj – granica z woj. podkarpackim w Tarnogrodzie - od kilku lat trwał spór związany z budową zjazdów z ulicy Biłgorajskiej w Tarnogrodzie na drogę główną. Po-

czątkowo zaprojektowano 42 zjazdy, po czym przystąpiono do ich budowy i wykonano 15 zjazdów, a po jakimś czasie je rozebrano. Okazało się, że zaktualizowany projekt DW835 na odcinku ulicy Biłgorajskiej w Tarnogrodzie takowych zjazdów jednak nie przewiduje. Wtedy mieszkańcy zaczęli szukać pomocy we wszelkich możliwych instytucjach. Po kilku spotkaniach stanęło na 17 mostkach. W międzyczasie wrócono do planów budowy pięciu mostków. Później był strajk i kolejne spotkania...

Po roku starań w Tarnogrodzie są mostki

Po roku od tamtych wydarzeń, na początku października wicemarszałek Michał Mulawa zapewniał nas, że sprawa jest już załatwiona.

- Zgodnie z moimi zapowiedziami, po rozmowach, które odbyły się w Tarnogrodzie, po otrzymaniu odpowiednich zgód od pana wojewody i odpowiednich służb, realizujemy zjazdy w Tarnogrodzie w porozumieniu z mieszkańcami. To ostatnia uzupełniająca inwestycja, która na zmodernizowanej bezpiecznej, wygodnej drodze będzie realizowana – wyjaśnia wicemarszałek Mulawa.



W Tarnogrodzie przy ulicy Biłgorajskiej trwa ostatnia uzupełniająca inwestycja budowy obiecanych mieszkańcom „mostków”

Wicemarszałek: Ta droga to duma i największy sukces mojej kadencji

Michał Mulawa tłumaczy, że to już ostatni odcinek drogi wojewódzkiej 835 w województwie lubelskim, który został wyremontowany. Ostateczny odbiór inwestycji odbył się 20 grudnia 2022 roku.

- Ogromnie się cieszę, bo to dla mnie również osobista satysfakcja. Ta droga pomiędzy Biłgorajem a Tarnogrodem to w mojej karierze najważniejsza inwestycja. Ja tą drogą dojeżdżałem do szkoły, bo pochodzię z Tarnogrodu. Ale również mnóstwo mieszkańców oczekiwało na tę inwestycję. Wreszcie komfortowo i bezpiecznie można nią podróżować – zapewnia wice-



Michał Mulawa

wicemarszałek województwa lubelskiego: Ta droga jest dumą tej kadencji samorządu. Jest to największa inwestycja drogowa w tej kadencji samorządu województwa warta 178 mln zł

marszałek Michał Mulawa.

Działo się w Tarnogrodzie przez ostatni rok

Czy mieszkańcy ulicy Biłgorajskiej w Tarnogrodzie są równie zadowoleni i dumni?

Bogusław Koś, który w tej sprawie od początku był głosem licznej grupy mieszkańców ulicy Biłgorajskiej w Tarnogrodzie, mówi

nam, że... sprawa jest jeszcze nie do końca wyjaśniona. W telegraficznym skrócie streszcza nam, co działo się w sprawie mostków przez ostatni rok.

- Najpierw wybudowali pięć mostków, które były efektem ubiegłorocznych spotkań. Następnie, w listopadzie ubiegłego roku, dzięki wstawiennictwu wiceministra Marcina Romanowskiego, udało nam się spotkać z Wojewo-

dą Lubelskim. W konsekwencji tego spotkania powstał projekt kilkunastu mostków, które wszyscy zaakceptowali. Jakiś miesiąc temu drogowcy przystąpili do pracy i poinformowali nas, że nie będzie mostku przy ścieżce rowerowej – mówi Bogusław Koś.

Do pełni szczęścia zabrakło... informacji

Mieszkaniec Tarnogrodu przyznaje, że budowa większości mostków, o których mówi wicemarszałek Mulawa, dobiega już końca, ale mieszkańcy Biłgorajskiej ciągle starają się o budowę mostku przy ścieżce rowerowej. Mają żal do osób odpowiedzialnych za dokumentację i projekt, że nie powiedziano im wcześniej, na czym polega problem.

- Od Zarządu Dróg Wojewódzkich dowiedzieliśmy się, że tego mostku nie zaakceptowała policja. Znajduje się on bowiem przy skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z drogą gminną, która jest... wygonem w pole – tłumaczy Koś.

Mieszkańcy wystąpili do burmistrza o „zdegradowanie” kategorii tej drogi, by nie była już gminną. Wtedy budowa mostku byłaby możliwa.

- Mamy żal, bo gdyby powiedziano nam o tym w lutym, to sprawa byłaby dawno załatwiona. A tak dalej musimy czekać... – mówi Bogusław Koś.

Natalia Raćaitis

W Biłgoraju ma być tor jak z bajki. Budowa ruszyła

To ma być najnowocześniejszy tor kartingowy po tej stronie Wisły i jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów sportowych w kraju. Rewitalizacja Autodromu w Biłgoraju wkracza w fazę realizacji.

W ub. tygodniu plac budowy został przekazany wykonawcy. - Dzięki inwestycji wartej ponad 31 mln złotych legendarny obiekt ponownie stanie się wizytówką regionu - mówi wicemarszałek Michał Mulawa.

To absolutnie historyczny moment i realizacja marzeń pokoleń mieszkańców Biłgoraja. Przez lata patrzyli, jak sportowa legenda Ziemi Biłgorajskiej niszcze i staje się symbolem marazmu i nieudolności.

Pierwszy etap zmian to budowa wielofunkcyjnego toru wyścigowego wraz z jego niezbędną infrastrukturą. Podstawowym



Wybudowany zostanie nowoczesny budynek obsługujący cały Autodrom zarówno podczas zawodów, ale także poza nimi

obiektem na terenie inwestycji będzie tor kartingowy przystosowany do zawodów międzynarodowych.

Wybudowany zostanie nowoczesny budynek obsługujący cały Autodrom zarówno podczas zawodów, ale także poza nimi. Powstanie jedna z trybun. Docelowo w drugim etapie wybudowana zostanie druga trybuna. Pierwszy etap to także budowa ekranów akustycznych. W drugim etapie wykonany ma

zostać gruntowny remont budynku, w którym znajduje się WORD, a także wykonany zostanie plac ODTJ.

Autodrom Biłgoraj jest jedynym torem wyścigowym po wschodniej stronie Wisły. Po jego rewitalizacji będzie on również najnowocześniejszym torem w Polsce. Na biłgorajskim torze organizowane będą zawody i imprezy, w tym wyścigi kartingowe, samochodowe i motocyklowe. Powstanie przy tym



Autodrom w Biłgoraju ma być gotowy w 2025 roku

infrastruktura towarzysząca pozwalająca na organizowanie imprez okolicznościowych: targów motoryzacyjnych, festynów, koncertów.

Biłgoraj dzięki Autodromowi ma szansę stać się motoryzacyjnym sercem Lubelszczyzny.

Koszt I etapu rewitalizacji Autodromu Biłgoraj to niespełna

31 mln zł, z czego kwota około 15 mln zł to dofinansowanie Inwestycji z Rządowego Funduszu Polski Ład.

- Dzięki inwestycji wartej ponad 31 mln złotych legendarny obiekt ponownie stanie się wizytówką regionu. Powstanie tu wielofunkcyjny tor wyścigowy przystosowany do organizacji

zawodów o randze międzynarodowej, trybuny z zapleczem sanitarnym oraz nowoczesny budynek eventowy, będący zapleczem dla sportowców, ale także umożliwiający organizację wydarzeń kulturalnych - zapowiada Michał Mulawa.

Tomasz Zalewa

Ich wśród nas już nie ma

W tym roku do wieczności odeszło wielu mieszkańców powiatu biłgorajskiego... Niektórzy przedwcześnie, inni dożyli sędziwego wieku. Przypominamy sylwetki tych, którzy w sercach mieszkańców zajmowali szczególne miejsce...

Natalia Raćaitis



Fot. Natalia Raćaitis



Fot. Natalia Raćaitis



Fot. Natalia Raćaitis



Fot. Natalia Raćaitis



Fot. Natalia Raćaitis



Fot. Natalia Raćaitis

KSIAZD STANISŁAW MICHAŁ BUDZYŃSKI

zmarł 19 kwietnia 2023 roku. Przez 11 lat był proboszczem parafii św. Jerzego w Biłgoraju. Wcześniej był również proboszczem w Górecku Kościelnym i Grabowie oraz wikariuszem między innymi w Józefowie. Ostatnie miesiące życia spędził w szpitalach. Podczas uroczystości pogrzebowych tłumy księży i wiernych żegnały duchownego. Dziełem śp. księdza Budzyńskiego są między innymi wczasorekolekcje dla osób niepełnosprawnych. Zarówno osoby niepełnosprawne, jak i rodzice osób niepełnosprawnych wspominali, jak wiele dobrego uczynił ksiądz Stanisław właśnie dla osób niepełnosprawnych. Ostatnią wolą zmarłego było, by zamiast kwiatów, wpłacić datki na rzecz wczasorekolekcji dla osób niepełnosprawnych. - Dziękujemy za te pielgrzymki na Jasną Górę, gdzie się poznaliśmy i wspólnie modliliśmy się, dziękujemy za wszystkie wczasorekolekcje. Wiele ich było, gdzie maratony modlitwy, jak je nazywaliśmy, dawały nam siły, były motorem do dalszego działania. Dziękujemy za wspólne kolędowania. Ściągnęły nas do Górecka ze Stalowej Woli i kazały śpiewać. Gdy nie umieliśmy, uczyły nas. (...) Dziękujemy za wszelką pomoc dla chorych i niepełnosprawnych. Gdy potrzebny był wózek lub inny sprzęt, potrafiliśmy razem pomóc. (...) Dziś patrzysz na nas z Domu Ojca, wstawiaj się za nami – mówili podczas pogrzebu przedstawiciele wiernych. Zgodnie ze swoją wolą ksiądz Stanisław spoczął w prostej mogile na cmentarzu parafialnym w Górecku Kościelnym.

DOROTA STANISŁAWA WYSPIAŃSKA-ZAPĘDOWSKA

29 sierpnia w wieku 74 lat zmarła w Biłgoraju, wnuczka wielkiego młodopolskiego artysty Stanisława Wyspiańskiego. Ostatnie lata swojego życia ostatnia spadkobierczyni wielkiego nazwiska spędziła w Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju. Dorota Wyspiańska była skarbnicą wiedzy o swoim dziadku. Udzielała wywiadów, brała udział w spotkaniach z młodzieżą szkolną. Kobieta związana była z Krakowem, a następnie mieszkała w Lublinie. Była emerytowaną bibliotekarką, prowadziła również warsztaty. Wiele lat walczyła o spadek po dziadku, o czym informowały ogólnopolskie media. Pomagał jej nawet detektyw Krzysztof Rutkowski. Jeszcze w pandemii udzielała wywiadów, w których mówiła o przegranych procesach i braku środków do życia. Na pytanie „co będzie u pani na wigilijnym stole?” odpowiedziała: - Oplatek. Tylko oplatek. Na święta w ogóle nie mam pieniędzy. Ale mimo wszystko się nie poddaję. Jest oplatek, którym podzielę się z synem. Choć w sercu rodzi się bunt, to chcę ze spokojem to przeżyć. [źródło: postfestiwal.eu/dorota-wyspianska]. 8 września odbył się pogrzeb pani Wyspiańskiej. W ostatnim pożegnaniu wnuczki Stanisława Wyspiańskiego uczestniczył starosta biłgorajski Andrzej Szarlip i poseł Beata Strzałka, dyrekcja oraz pracownicy DPS dla Kombatantów w Biłgoraju. - Pani Dorota Wyspiańska-Zapędowska była osobą niezwykle skromną, dobrą, uśmiechniętą. Umiiała słuchać, podchodziła do drugiego człowieka z wielkim szacunkiem. Zapamiętamy ją jako osobę otwartą i życzliwą. Niech Dobry Bóg przyjmie ją do Swego mieszkania w niebie i da jej wieczne zbawienie - podkreśla starosta Andrzej Szarlip. Uрна z prochami wnuczki Wyspiańskiego spoczęła na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie.

KS. JAN MAKSYM

25 stycznia w wieku 80 lat zmarł były proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, dziekan Dekanatu Biłgoraj Południe. Przez wiernych zapamiętany został jako wrażliwy człowiek i bezkompromisowy kapłan. W ostatnim pożegnaniu kapłana uczestniczyły tłumy wiernych. To dzięki staraniom śp. ks. proboszcza Maksima udało się założyć Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II, które zostały zlokalizowane w budynku nowej plebanii. W latach 1999-2004 ks. Jan Maksim pełnił funkcję dyrektora tej placówki. W 2000 roku, dzięki staraniom ks. Jana, na terenie parafialnym rozpoczęła się budowa Domu Księżów Seniorów. Również dzięki staraniom ks. Maksima powstała kaplica w Domu Kombatantów, gdzie w niedzielę i święta odprawiana jest Msza św. dla pensjonariuszy. Okres posługi księdza proboszcza Jana Maksima w biłgorajskiej parafii doskonale pamięta jego najbliższy współpracownik, członek rady parafialnej, pan Henryk Grabias: - Proboszcz jako człowiek był bardzo wrażliwy na potrzebujących. Często przed jego domem ustawiała się kolejka ludzi potrzebujących. Nie wszyscy jednak przychodzili „po chleb”. Czasami ludzie go naciągali. Pamiętam, jak mówił: „O proszę! Przyszedł, przygotowałem mu kanapki, a on, wychodząc, wyrzucił je!” - zdradza pan Henryk. - Swojego czasu po terenie parafii rozszedła się wieść, że ksiądz jest dobry, wspiera i jeśli ktoś chce na chleb, to ksiądz da. Ale zdarzało się, że jeżeli zamiast na chleb ksiądz dał chleb, to ten chleb nie każdemu był potrzebny. Proboszcz jednak nie oceniał. Nigdy nikomu nie odmówił, bo taki miał charakter, takie miał powołanie. Był dobrym księdzem i dobrym człowiekiem - dodaje. Pogrzeb śp. księdza Maksima odbył się w jego rodzinnej miejscowości w Chrzanowie. W uroczystości udział wzięła liczna delegacja z Biłgoraja.

KRISTYNA ŁYSIAK

12 lutego zmarła zasłużona pedagog, wieloletnia dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 4 w Biłgoraju. 14 lutego rodzina, społeczność biłgorajskich szkół i instytucji, delegacja z Urzędu Miasta z burmistrzem Januszem Rostanem żegnali zasłużoną pedagog w kościele pw. Trójcy Świętej w Biłgoraju. Krystyna Łysiak była magistrem bibliotekoznawstwa i geografem. Rozpoczęła swoją pracę zawodową w Szkole Podstawowej w Łukowej w 1966 roku. W kolejnych latach pracowała jako nauczycielka w szkołach w Józefowie, w Majdanie Księżpolskim, w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Biłgoraju. W 1984 roku została zatrudniona w Szkole Podstawowej nr 4 jako nauczycielka geografii i zajęć technicznych. W roku 1986 objęła stanowisko dyrektorki szkoły. Zarządzała szkołą przez 16 lat, by w roku 2002 odejść na zasłużoną emeryturę. Swoją nauczycielką i dyrektorkę tak wspomina jedna z absolwentek SP nr 4: - Szkoły podstawowej nie lubiłam nigdy. Pani Dyrektorka była inna. Inna od wielu nauczycieli. Zawsze spokojna i z dystansem, ale też z szacunkiem dla uczniów. Nie robiła awantur, nie wyśmiewała, nie wypowiadała niestosownych komentarzy. Nawet jak ktoś coś przeszkrobał, to tłumaczyła, co źle zrobił. Można powiedzieć, że była damą i ja w niej to bardzo lubiłam. Cechowały ją: bezstronność, szacunek. Miała bardzo dużą wiedzę, a przede wszystkim ogromny talent pedagogiczny. Świetnie uczyła i wszystko każdemu wytłumaczyła. Zaszczepiła we mnie miłość do geografii i do dziś jest to moja pasja. Do tej pory ciągle kupuję mapy i czytam je jak książki. Pierwszą dużą książką, jaką przeczytałam, była „Geografia Polski” w kilku tomach. Takich nauczycieli powinno być zdecydowanie więcej - mówi Katarzyna, była uczennica pani Krystyny.

DANUTA SZUBIAK-RENN Z DOMU MIKULSKA

23 maja, wieku 94 lat zmarła odznaczona medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” Rodzice Pani Danuty - Jan i Melania Mikulscy mieszkali w Leśniczówce przy trasie Biłgoraj - Zwierzyniec, we wsi Wola Duża. Państwo Mikulscy od 1942 r. ukrywali Żydówkę - Lilę Stern. W listopadzie 1942 r. do ich domu przyszła kolejna, dziewięcioletnia żydowska dziewczynka, Ryfka Weinberg. Ukryli ją i zaopiekowali się także trójką dorosłych Żydów - Bencjonem Rosenbaumem, jego siostrzenicą Perłą Kenip i bratankiem Chaimem Rosenbaumem. Danutę Mikulską Renk wspomina Israel Bar-On - Prezes Stowarzyszenia Żydów Biłgorajskich w Izraelu: - Danuta, córka Jana i Melanii Mikulskich oraz siostra Jadwigi Salty Mikulskiej i Jurka Mikulskich, są Sprawiedliwymi wśród Narodów Świata. I wszyscy już nie żyją. Niezwykła rodzina, uznana przez Yad Vashem za Sprawiedliwą wśród Narodów Świata za uratowanie pięciu biłgorajskich Żydów w latach 1942-1944. Po raz pierwszy spotkałam Danutę w 2007 roku w Biłgoraju. Jej imię znałem od dzieciństwa z opowiadań mojego ojca. Wiedziałem, że upamiętniające ich drzewa zostały posadzone na Alei Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata w Yad Vashem w Jerozolimie. Wiedziałem, że ojciec Danuty - Jan Mikulski był leśniczym w Biłgoraju i wiedziałem, że wielu Żydów zawdzięczało mu życie. Pogrzeb śp. Danuty odbył się 2 czerwca w kościele pw. Trójcy Świętej w Biłgoraju.

DR JAN KRZESIŃSKI

Zmarł 22 września 2023 r. w wieku 85 lat. Zasłużony biłgorajski pedagog, wychowawca młodzieży, członek założyciel biłgorajskiego Automobil Klubu. Msza św. pogrzebowa została odprawiona 26 września w kościele pw. WNMP w Biłgoraju. Zmarły spoczął na cmentarzu w Puszczy Solskiej przy ul. Krzeszowskiej. Pedagog żegnała najbliższa rodzina, przyjaciele, delegacje ze szkół, mieszkańcy miasta i znajomi.

Odeszli od nas w tym roku

PAŹDZIERNIK 2023

ŚP. WOJCIECH ROSŁAN 47 l.
Zmarł 21.10.2023 r.
ŚP. STANISŁAW BUCZEK 92 l.
Zmarł 24.10.2023 r.
ŚP. STANISŁAW ZIELIŃSKI 71 l.
Zmarł 21.10.2023 r.
ŚP. KAZIMIERZ DZIDUCH 75 l.
Zmarł 22.10.2023 r.
ŚP. KRISTYNA ZUBAŁA 89 l.
Zmarła 21.10.2023 r.
ŚP. ZOFIA SZNER 33 l.
Zmarła 20.10.2023 r.
ŚP. JAN RYBAK 76 l.
Zmarł 20.10.2023 r.
ŚP. DANIEL DZIDUCH 39 l.
Zmarł 13.10.2023 r.
ŚP. REGINA KORAŃSKA 92 l.
Zmarła 15.10.2023 r.

ŚP. STANISŁAWA TYCHANOWICZ - BEDNARZ 59 l.
Zmarła 14.10.2023 r.
ŚP. JANINA JANICKA 73 l.
Zmarła 15.10.2023 r.
ŚP. ALBERT MANDZIUK 18 l.
Zmarł 11.10.2023 r.
ŚP. JAN ZBIGNIEW MURA 64 l.
Zmarł 08.10.2023 r.
ŚP. KAZIMIERA WÓJCIK 86 l.
Zmarła 08.10.2023 r.
ŚP. BOŻENA WANATOWICZ-JEDNACZ 64 l.
Zmarła 08.10.2023 r.
ŚP. MARIA TUTKA 83 l.
Zmarła 08.10.2023 r.
ŚP. STANISŁAW NIEWCZAS 96 l.
Zmarł 01.10.2023 r.
ŚP. HELENA PIKULA 80 l.
Zmarła 02.10.2023 r.

ŚP. HELENA SOBASZEK 93 l.
Zmarła 02.10.2023 r.

WRZESIEŃ 2023

ŚP. DANIELA KALINIAK 80 l.
Zmarła 29.09.2023 r.
ŚP. MARIANNA CIEPŁOWSKA 85 l.
Zmarła 30.09.2023 r.
ŚP. LEOKADIA KRASNA 73 l.
Zmarła 29.09.2023 r.
ŚP. KRZYSZTOF SKALSKI 50 l.
Zmarł 28.09.2023 r.
ŚP. ANIELA NIZIO 87 l.
Zmarła 24.09.2023 r.
ŚP. CECYLIA WOLANIN 95 l.
Zmarła 23.09.2023 r.
ŚP. STEFANIA NIZIO 87 l.
Zmarła 22.09.2023 r.
ŚP. JÓZEF BURDZAŃ 60 l.
Zmarł 22.09.2023 r.

ŚP. JANINA CZERNIAK 85 l.
Zmarła 21.09.2023 r.
ŚP. HENRYK KIEŁBASA 73 l.
Zmarł 21.09.2023 r.
ŚP. STANISŁAWA GARBACZ 90 l.
Zmarła 17.09.2023 r.
ŚP. KRISTYNA DERYŁO 84 l.
Zmarła 18.09.2023 r.
ŚP. KRISTYNA SIWEK 65 l.
Zmarła 15.09.2023 r.
ŚP. STANISŁAW NIESPODZIEWAŃSKI 79 l.
Zmarł 12.09.2023 r.
ŚP. ANIELA RADUJ 91 l.
Zmarła 11.09.2023 r.
ŚP. JÓZEF BLACHA 75 l.
Zmarł 11.09.2023 r.
ŚP. STEFAN JEDNACZ 88 l.
Zmarł 11.09.2023 r.

ŚP. JÓZEF WNUK 73 l.
Zmarł 09.09.2023 r.
ŚP. DOROTA STANISŁAWA WYSPIAŃSKA - ZAPĘDOWSKA 74 l.
Zmarła 29.08.2023 r.
ŚP. KAROLINA HODARA 99 l.
Zmarła 05.09.2023 r.
ŚP. TADEUSZ STOCKI 62 l.
Zmarł 05.09.2023 r.
ŚP. JADWIGA KATARZYNA SIEROCIŃSKA 75 l.
Zmarła 02.09.2023 r.
ŚP. BRONISŁAWA SERAFIN 92 l.
Zmarła 01.09.2023 r.

SIERPIEŃ 2023

ŚP. JAN HASIAK 72 l.
Zmarł 24.08.2023 r.
ŚP. TERESA DZIDO 82 l.
Zmarła 24.08.2023 r.

Odeszli od nas w tym roku

ŚP. ADAM ŚNIOSEK 66 l.
Zmarł 24.08.2023 r.
ŚP. TOMASZ KAZEK 68 l.
Zmarł 19.08.2023 r.
ŚP. TERESA SAWICKA 88 l.
Zmarła 22.08.2023 r.
ŚP. HENRYK KUCZMA 68 l.
Zmarł 21.08.2023 r.
ŚP. JANINA PUŁAPA 83 l.
Zmarła 20.08.2023 r.
ŚP. EDWARD SURMACZ 87 l.
Zmarł 15.08.2023 r.
ŚP. MIROŚLAWA DUBIEL 57 l.
Zmarła 16.08.2023 r.
ŚP. JÓZEF WRÓBEL 86 l.
Zmarł 14.08.2023 r.
ŚP. MARIA BŹDZIUCH 73 l.
Zmarła 12.08.2023 r.
ŚP. JAN PISKORSKI 83 l.
Zmarł 05.08.2023 r.
ŚP. ANTONINA KARLIKOWSKA 85 l.
Zmarła 05.08.2023 r.
ŚP. ANIELA PSIUK 91 l.
Zmarła 04.08.2023 r.
ŚP. KLEMENS Blicharz 86 l.
Zmarł 03.08.2023 r.
ŚP. STEFANIA MAZANA 96 l.
Zmarła 31.07.2023 r.

LIPIEC 2023

ŚP. JAN BRYŁA 76 l.
Zmarł 30.07.2023 r.
ŚP. TADEUSZ ŚWIĄDER 65 l.
Zmarł 27.07.2023 r.
ŚP. KAROLINA KURZYNA 90 l.
Zmarła 27.07.2023 r.
ŚP. ALICJA ŁUKASZCZYK 86 l.
Zmarła 27.07.2023 r.
ŚP. BOGDAN RATAJ 61 l.
Zmarł 26.07.2023 r.
ŚP. MIECZYSLAW KOZAK 64 l.
Zmarł 24.07.2023 r.
ŚP. MATYLDA ZYGMUNT 90 l.
Zmarła 22.07.2023 r.
ŚP. STANISŁAW BERDZIK 65 l.
Zmarł 21.07.2023 r.
ŚP. DANIEL OBSZAŃSKI 40 l.
Zmarł 10.07.2023 r.
ŚP. ZOFIA RUSZCZAK 74 l.
Zmarła 10.07.2023 r.
ŚP. HELENA KUKIEŁKA 75 l.
Zmarła 08.07.2023 r.
ŚP. PIOTR SZAJEWSKI 45 l.
Zmarł 06.07.2023 r.
ŚP. JAN PALUCH 79 l.
Zmarł 07.07.2023 r.
ŚP. JAN KNIAŻ 86 l.
Zmarł 06.07.2023 r.
ŚP. MARIANNA TWOREK 89 l.
Zmarła 06.07.2023 r.
ŚP. ANNA STEĆ 86 l.
Zmarła 04.07.2023 r.
ŚP. JAN PYZIO 69 l.
Zmarł 03.07.2023 r.
ŚP. JANINA MAŁEK 92 l.
Zmarła 03.07.2023 r.
ŚP. STANISŁAW DAŠKO 89 l.
Zmarł 02.07.2023 r.
ŚP. FRANCISZEK CZERNIAK 86 l.
Zmarł 02.07.2023 r.
ŚP. JANINA SIWKO 84 l.
Zmarła 02.07.2023 r.
ŚP. STANISŁAWA SZUPER 74 l.
Zmarła 01.07.2023 r.

CZERWIEC 2023

ŚP. STANISŁAWA MAZIARCZYK 82 l.
Zmarła 23.06.2023 r.
ŚP. ANDRZEJ BURY 47 l.
Zmarł 20.06.2023 r.
ŚP. ALICJA OHIRKO 77 l.
Zmarła 19.06.2023 r.

ŚP. RYSZARD MAŁYSZA 67 l.
Zmarł 12.06.2023 r.
ŚP. JADWIGA OSTOLSKA 65 l.
Zmarła 11.06.2023 r.
ŚP. JAROSŁAW OBSZYŃSKI 45 l.
Zmarł 08.06.2023 r.
ŚP. BARBARA WOLANIN 92 l.
Zmarła 09.06.2023 r.
ŚP. ANNA TERESA SOBCZYK 86 l.
Zmarła 31.05.2023 r.
ŚP. ANTONINA OBSZAŃSKA 90 l.
Zmarła 08.06.2023 r.
ŚP. HELENA
DANUTA KRAWCZYKOWSKA 91 l.
Zmarła 06.06.2023 r.
ŚP. WŁADYSŁAWA OBSZAŃSKA 87 l.
Zmarła 07.06.2023 r.
ŚP. JAN FUGIEL 72 l.
Zmarł 07.06.2023 r.
ŚP. TADEUSZ SKUBIS 55 l.
Zmarł 05.06.2023 r.
ŚP. TADEUSZ HENRYK MYSAK 63 l.
Zmarł 04.06.2023 r.
ŚP. STEFAN LUCJAN OSUCH 78 l.
Zmarł 02.06.2023 r.
ŚP. ZBIGNIEW PINCZYŃSKI 68 l.
Zmarł 01.06.2023 r.
ŚP. HELENA PACZOS 69 l.
Zmarła 01.06.2023 r.

MAJ 2023

ŚP. PAWEŁ ZIELONKA 26 l.
Zmarł 30.05.2023 r.
ŚP. WERONIKA SZUPER 96 l.
Zmarła 30.05.2023 r.
ŚP. DANUTA SZUBIAK-RENN 94 l.
Zmarła 23.05.2023 r.
ŚP. ADAM PYĆ 46 l.
Zmarł 25.05.2023 r.
ŚP. EWA WRÓBLEWSKA 68 l.
Zmarła 24.05.2023 r.
ŚP. BRONISŁAW MAŁYSZA 84 l.
Zmarł 22.05.2023 r.
ŚP. HENRYKA DYJACH 88 l.
Zmarła 18.05.2023 r.
ŚP. ANTONI OBSZYŃSKI 87 l.
Zmarł 17.05.2023 r.
ŚP. HENRYKA NOWICKA 83 l.
Zmarła 16.05.2023 r.
ŚP. MARIANNA SOBCZYK 81 l.
Zmarła 16.05.2023 r.
ŚP. FLORIANNA KOWALCZYK 94 l.
Zmarła 14.05.2023 r.
ŚP. ZDZISŁAW SZYSZKA 79 l.
Zmarł 14.05.2023 r.
ŚP. JOANNA MAŁYSZ 83 l.
Zmarła 13.05.2023 r.
ŚP. KRYSZYNA GURA 83 l.
Zmarła 11.05.2023 r.
ŚP. TOMASZ WNUK 44 l.
Zmarł 07.05.2023 r.
ŚP. ANTONINA ŁYP 86 l.
Zmarła 06.05.2023 r.
ŚP. MARIAN FUTYMA 77 l.
Zmarł 04.05.2023 r.

KWIECIEŃ 2023

ŚP. ZOFIA FUSIARZ 82 l.
Zmarła 30.04.2023 r.
ŚP. KRYSZYNA KRAWCZYK 87 l.
Zmarła 30.04.2023 r.
ŚP. JAN NIZIO 67 l.
Zmarł 30.04.2023 r.
ŚP. ANIELA ŁUKASIK 94 l.
Zmarła 28.04.2023 r.
ŚP. ANTONI PANIAK 76 l.
Zmarł 26.04.2023 r.
ŚP. LUDWIKA KUDEŁKA 81 l.
Zmarła 24.04.2023 r.
ŚP. KATARZYNA STEC 90 l.
Zmarła 21.04.2023 r.
ŚP. PAULIN FURMANEK 88 l.
Zmarł 21.04.2023 r.

ŚP. ALEKSANDER ZIOMEK 62 l.
Zmarł 20.04.2023 r.
ŚP. JAN GRABIAS 84 l.
Zmarł 16.04.2023 r.
ŚP. TADEUSZ SKURA 65 l.
Zmarł 14.04.2023 r.
ŚP. JÓZEFA SWACHA 103 l.
Zmarła 16.04.2023 r.
ŚP. HELENA JAWORSKA 75 l.
Zmarła 15.04.2023 r.
ŚP. MIKOŁAJ RAPA 69 l.
Zmarł 14.04.2023 r.
ŚP. KAZIMIERZ MARZEC 49 l.
Zmarł 13.04.2023 r.
ŚP. EDWARD KARCZMARZYK 59 l.
Zmarł 12.04.2023 r.
ŚP. JANUSZ WIŚNIA 55 l.
Zmarł 07.04.2023 r.
ŚP. GENOWEFA SYKAŁA 74 l.
Zmarła 04.04.2023 r.
ŚP. MARIANNA GRZYWNA 83 l.
Zmarła 03.04.2023 r.
ŚP. JÓZEF MAŁEK 81 l.
Zmarł 02.04.2023 r.
ŚP. JANINA MAŁEK 76 l.
Zmarła 02.04.2023 r.
ŚP. JAN WSZOŁA 64 l.
Zmarł 02.04.2023 r.

MARZEC 2023

ŚP. MARIANNA NIZIO 75 l.
Zmarła 30.03.2023 r.
ŚP. GENOWEFA GŁAZ 65 l.
Zmarła 30.03.2023 r.
ŚP. FRANCISZEK MIELESZKA 89 l.
Zmarł 30.03.2023 r.
ŚP. KRYSZYNA WOLANIN 90 l.
Zmarła 29.03.2023 r.
ŚP. ANIELA GRABIAS 76 l.
Zmarła 25.03.2023 r.
ŚP. EUGENIUSZ PISIEWICZ 81 l.
Zmarł 23.03.2023 r.
ŚP. KATARZYNA WNUK 98 l.
Zmarła 22.03.2023 r.
ŚP. CZESŁAW SZEWCZYK 71 l.
Zmarł 21.03.2023 r.
ŚP. WERONIKA CZYŻO 89 l.
Zmarła 21.03.2023 r.
ŚP. STEFANIA MACIOCHA 90 l.
Zmarła 22.03.2023 r.
ŚP. JAN FUTYMA 74 l.
Zmarł 19.03.2023 r.
ŚP. STANISŁAW WOŹNIAK 73 l.
Zmarł 19.03.2023 r.
ŚP. ADOLF JAN GŁĄB 86 l.
Zmarł 17.03.2023 r.
ŚP. JANINA BIRUT 90 l.
Zmarła 17.03.2023 r.
ŚP. JÓZEF SKWAREK 74 l.
Zmarł 14.03.2023 r.
ŚP. STEFANIA MAŁEK 97 l.
Zmarła 16.03.2023 r.
ŚP. EUGENIA KUKIEŁKA 81 l.
Zmarła 12.03.2023 r.
ŚP. ROBERT SILEZIN 52 l.
Zmarł 12.03.2023 r.
ŚP. LUCJA KACZOR 67 l.
Zmarła 11.03.2023 r.
ŚP. EUGENIA GRABIAS 86 l.
Zmarła 07.03.2023 r.
ŚP. JANUSZ HUSSAR 69 l.
Zmarł 06.03.2023 r.
ŚP. ZOFIA ROŚLAN 68 l.
Zmarła 04.03.2023 r.
ŚP. MAŁGORZATA KRÓL 51 l.
Zmarła 05.03.2023 r.
ŚP. JAN SURMACZ 91 l.
Zmarł 04.03.2023 r.
ŚP. JERZY WILCZAK 67 l.
Zmarł 02.03.2023 r.
ŚP. KRZYSZTOF PRZYTUŁA 47 l.
Zmarł 26.02.2023 r.
ŚP. JAN GRABIAS 89 l.
Zmarł 01.03.2023 r.

LUTY 2023

ŚP. ALFREDA KRAJEWSKA 84 l.
Zmarła 28.02.2023 r.
ŚP. MARIANNA RYKOWSKA 95 l.
Zmarła 25.02.2023 r.
ŚP. JAN TYPIAK 70 l.
Zmarł 23.02.2023 r.
ŚP. ANDRZEJ KULIK 70 l.
Zmarł 21.02.2023 r.
ŚP. EDWARD ZAJĄC 69 l.
Zmarł 21.02.2023 r.
ŚP. STEFANIA GRABIAS 81 l.
Zmarła 20.02.2023 r.
ŚP. ANDRZEJ SZAROWOLEC 66 l.
Zmarł 20.02.2023 r.
ŚP. ANNA MARGOL 102 l.
Zmarła 19.02.2023 r.
ŚP. CZESŁAWA SPUSTEK 84 l.
Zmarła 19.02.2023 r.
ŚP. JAN GACA 84 l.
Zmarł 18.02.2023 r.
ŚP. MARIA SZARZYŃSKA 78 l.
Zmarła 12.02.2023 r.
ŚP. STANISŁAW DZIDA 61 l.
Zmarł 12.02.2023 r.
ŚP. MAŁGORZATA PAWŁOS 64 l.
Zmarła 13.02.2023 r.
ŚP. STANISŁAW LEKAN 71 l.
Zmarł 12.02.2023 r.
ŚP. MARIA SCHODZIŃSKA 87 l.
Zmarła 11.02.2023 r.
ŚP. KATARZYNA WNUK 91 l.
Zmarła 10.02.2023 r.
ŚP. JANINA SOLAK 63 l.
Zmarła 09.02.2023 r.
ŚP. ANIELA PALUCH 91 l.
Zmarła 06.02.2023 r.
ŚP. WŁADYSŁAW JAKÓBIK 91 l.
Zmarł 02.02.2023 r.
ŚP. BARBARA KRASNY 41 l.
Zmarła 01.02.2023 r.

STYCZEŃ 2023

ŚP. TADEUSZ TATAR 83 l.
Zmarł 31.01.2023 r.
ŚP. JAN KIELBASA 87 l.
Zmarł 31.01.2023 r.
ŚP. POKRYWKA KATARZYNA 88 l.
Zmarła 01.02.2023 r.
ŚP. WANDA KLIMCZAK 82 l.
Zmarła 31.01.2023 r.
ŚP. STANISŁAW NIEMIEC 35 l.
Zmarł 27.01.2023 r.
ŚP. JAN WÓJCIK 87 l.
Zmarł 30.01.2023 r.
ŚP. ANNA GRAŻYNA SOLSKA 70 l.
Zmarła 28.01.2023 r.
ŚP. TADEUSZ ŁUBIARZ 75 l.
Zmarł 30.01.2023 r.
ŚP. KMIECIK KAZIMIERZ 59 l.
Zmarł 30.01.2023 r.
ŚP. LEOKADIA BUCZKOWSKA 97 l.
Zmarła 29.01.2023 r.
ŚP. DANUTA KULIŃSKA 89 l.
Zmarła 28.01.2023 r.
ŚP. GENOWEFA ŚNIOSEK 81 l.
Zmarła 26.01.2023 r.
ŚP. WŁADYSŁAW RYMARZ 75 l.
Zmarł 26.01.2023 r.
ŚP. JAN KIELBASA 85 l.
Zmarł 24.01.2023 r.
ŚP. KATARZYNA BUCZEK 84 l.
Zmarła 24.01.2023 r.
ŚP. MARIAN STĘPIEŃ 84 l.
Zmarł 23.01.2023 r.
ŚP. STANISŁAW OLESIUK 77 l.
Zmarł 20.01.2023 r.
ŚP. DANUTA MACH 70 l.
Zmarła 20.01.2023 r.
ŚP. WALERIAN PIĄTEK 63 l.
Zmarł 17.01.2023 r.
ŚP. KS. KAN. JAN BOJARSKI 86 l.
Zmarł 15.01.2023 r.



JANINA WOLANIN

29 sierpnia zmarła najstarsza mieszkanka Biłgoraja, miała 104 lata. Była wieloletnim pracownikiem Szkoły Podstawowej 1 w Biłgoraju. Panią Janinę pamiętają całe pokolenia uczniów oraz wielu nauczycieli. 24 maja 2019 r. pani Janina obchodziła jubileusz 100 urodzin. Z tej okazji z życzeniami od wszystkich mieszkańców Jubilatkę odwiedził burmistrz Biłgoraja Janusz Roślan w towarzystwie przedstawicieli UM i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Śmierć pani Janiny wywołała smutek i wiele wspomnień związanych ze szkolnymi czasami. Tak zapamiętali ją niektórzy mieszkańcy: Adrian Wujec: Bardzo miła i mądra kobieta. Pamiętam jej codzienne spotkania z moją babcią na ulicy Sitarskiej. Małgorzata Małek: Wyraży współczucia dla rodziny. Pamiętamy, jaka była wspaniała Agnieszka Bieńko: Jako pierwszoklasistka czułam się przy niej „bezpiecznie” Ciepła, empatyczna osoba obdarzona niesamowitym spokojem wewnętrznym. Ela Banach: Wyraży współczucia dla rodziny. Cudowna, ciepła, niesamowicie sympatyczna kobieta. Anna Prątkiewicz: Zawsze służyła pomocą, zawsze miła, uśmiechnięta Tomasz Gora: Wyraży współczucia. Pamiętamy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju. Do zobaczenia, Pani Janinko.



PROF. PAWEŁ ŚPIEWAK

zmarł 30 marca w wieku 71 lat. Informacja o śmierci profesora obiegła całą Polskę. Był to socjolog, historyk idei, publicysta, były poseł. Dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego. W 2013 r. otrzymał Nagrodę im. ks. Józefa Tischnera w kategorii „Pisarstwo religijne lub filozoficzne” za całokształt twórczości. Autor wielu książek, m.in. „W stronę wspólnego dobra” (1998), „Midrasze: księga nad księgami” (2004), „Pamięć po komunizmie” (2005), „Żydokomuna” (2012). Paweł Śpiewak bardzo często odwiedzał Biłgoraj i Ziemię Biłgorajską. Był prezesem Biłgorajskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. I. B. Singera. To dobrowolne, niepolityczne i samorządne stowarzyszenie, którego celem jest ochrona i promocja wielokulturowej tradycji Ziemi Biłgorajskiej. Pogrzeb prof. Pawła Śpiewaka odbył się w niedzielę 2 kwietnia 2023 roku na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej w Warszawie.

Odeszli od nas w tym roku

ŚP. JAN PAWELEC 78 l.
Zmarł 16.01.2023 r.
ŚP. ZOFIA TUTKA 88 l.
Zmarła 16.01.2023 r.
ŚP. JAN STANISŁAW ĆWIKŁA 77 l.
Zmarł 15.01.2023 r.
ŚP. LUCYNA
MIECZYŚLAWA PANAS 83 l.
Zmarła 14.01.2023 r.
ŚP. DAWID CICHECKI 25 l.
Zmarł 11.01.2023 r.
ŚP. ANIELA ZYGMUNT 95 l.
Zmarła 12.01.2023 r.
ŚP. STANISŁAW MICYK 84 l.
Zmarł 12.01.2023 r.
ŚP. REGINA SKAKUJ 90 l.
Zmarła 11.01.2023 r.
ŚP. ALBINA OSIĘL 99 l.
Zmarła 10.01.2023 r.
ŚP. STANISŁAW BLICHARZ 86 l.
Zmarł 10.01.2023 r.
ŚP. STEFAN SZPAKOWSKI 87 l.
Zmarł 10.01.2023 r.
ŚP. FRANCISZEK MAŁEK 71 l.
Zmarł 09.01.2023 r.
ŚP. STANISŁAW PUŹNIAK 94 l.
Zmarł 09.01.2023 r.
ŚP. BARBARA BRZOSKOWSKA 91 l.
Zmarła 06.01.2023 r.
ŚP. MARIA WNUK 66 l.
Zmarła 07.01.2023 r.
ŚP. EDWARD BIELAK 69 l.
Zmarł 05.01.2023 r.
ŚP. DANY CAMA HINOJOSA 47 l.
Zmarł 04.01.2023 r.
ŚP. KRZYSZTOF WASILUSZKO 54 l.
Zmarł 04.01.2023 r.
ŚP. TERESA MRÓZ 70 l.
Zmarła 02.01.2023 r.
ŚP. BEATA MARTA SZUBIAK 53 l.
Zmarła 01.01.2023 r.
ŚP. ANTONINA DZIURA 92 l.
Zmarła 02.01.2023 r.
ŚP. JÓZEF WARCHOLIK 67 l.
Zmarł 02.01.2023 r.
ŚP. JAN MACIOCHA 97 l.
Zmarł 02.01.2023 r.
ŚP. MARIANNA MARGOL 82 l.
Zmarła 01.01.2023 r.
ŚP. JACEK RAK 37 l.
Zmarł 01.01.2023 r.

GRUDZIEŃ 2022

ŚP. KRYSZYNA ŚWISTEK 65 l.
Zmarła 31.12.2022 r.
ŚP. TERESA GODZIŃSKA-PALUCH 71 l.
Zmarła 29.12.2022 r.
ŚP. JÓZEF PRZYTUŁA 73 l.
Zmarł 30.12.2022 r.
ŚP. JÓZEFA STELMACH 94 l.
Zmarła 30.12.2022 r.
ŚP. MARIANNA MACIOCHA 88 l.
Zmarła 29.12.2022 r.
ŚP. HENRYK MAŁEK 61 l.
Zmarł 27.12.2022 r.
ŚP. KAROLINA SIWKO 87 l.
Zmarła 27.12.2022 r.
ŚP. JÓZEF ĆWIKŁA 81 l.
Zmarł 27.12.2022 r.
ŚP. MARIOLA BARYŁA 49 l.
Zmarła 24.12.2022 r.
ŚP. FELIKSA JARGIEŁO 86 l.
Zmarła 26.12.2022 r.
ŚP. LESZEK MAŁYSZA 50 l.
Zmarł 26.12.2022 r.
ŚP. JAN TUTKA 86 l.
Zmarł 26.12.2022 r.
ŚP. TERESA SOŁTYS 64 l.
Zmarła 25.12.2022 r.
ŚP. KRYSZYNA PAWŁOS 77 l.
Zmarła 23.12.2022 r.
ŚP. ZOFIA PACZKA 67 l.
Zmarła 25.12.2022 r.

ŚP. JÓZEF SOCHA 98 l.
Zmarł 22.12.2022 r.
ŚP. JÓZEF PACZWA 75 l.
Zmarł 22.12.2022 r.
ŚP. HALINA WELC 78 l.
Zmarła 16.12.2022 r.
ŚP. RYSZARD BIELAK 66 l.
Zmarł 19.12.2022 r.
ŚP. JAN PIECZONKA 86 l.
Zmarł 16.12.2022 r.
ŚP. ANIELA MYŚZAK 87 l.
Zmarła 15.12.2022 r.
ŚP. JÓZEF OBSZYŃSKI 74 l.
Zmarł 13.12.2022 r.
ŚP. ANTONI KIESZ 76 l.
Zmarł 12.12.2022 r.
ŚP. FRANCISZEK RZEŹNIK 85 l.
Zmarł 09.12.2022 r.
ŚP. HENRYKA WALECZKO 75 l.
Zmarła 10.12.2022 r.
ŚP. JERZY MARKIEWICZ 43 l.
Zmarł 07.12.2022 r.
ŚP. URSZULA SZATAN 65 l.
Zmarła 06.12.2022 r.
ŚP. KAROLINA NIZIO 97 l.
Zmarła 07.12.2022 r.
ŚP. JERZY KITA 70 l.
Zmarł 07.12.2022 r.
ŚP. MIROSŁAW PAWŁOWSKI 88 l.
Zmarł 07.12.2022 r.
ŚP. KRYSZYNA SIWKO 65 l.
Zmarła 06.12.2022 r.
ŚP. BEATA ANNA KUSIAK 53 l.
Zmarła 03.12.2022 r.
ŚP. WŁADYSŁAW RATAJ 93 l.
Zmarł 04.12.2022 r.
ŚP. EUGENIUSZ CZARNY 78 l.
Zmarł 01.12.2022 r.

LISTOPAD 2022

ŚP. MARIA LIPSKA 87 l.
Zmarła 27.11.2022 r.
ŚP. ZBIGNIEW FUTYMA 87 l.
Zmarł 25.11.2022 r.
ŚP. ALICJA OLGA ŁYSIKOWSKA 84 l.
Zmarła 24.11.2022 r.
ŚP. ADOLF BARTNIK 87 l.
Zmarł 21.11.2022 r.
ŚP. MARIANNA POŁEĆ 94 l.
Zmarła 21.11.2022 r.
ŚP. MARIA GLEŃ 70 l.
Zmarła 21.11.2022 r.
ŚP. JANINA PYTŁOWSKA 87 l.
Zmarła 18.11.2022 r.
ŚP. ADAM WELC 55 l.
Zmarł 10.11.2022 r.
ŚP. JAN ŁASOCHA 69 l.
Zmarł 10.11.2022 r.
ŚP. EDWARD OLESZCZAK 70 l.
Zmarł 17.11.2022 r.
ŚP. ANDRZEJ ROBERT GUMIENIK 57 l.
Zmarł 15.11.2022 r.
ŚP. KAROL SZWED 39 l.
Zmarł 13.11.2022 r.
ŚP. MARIAN BARTOSZEK 51 l.
Zmarł 13.11.2022 r.
ŚP. JANINA RYCERZ 84 l.
Zmarła 14.11.2022 r.
ŚP. JÓZEF MACIOCHA 78 l.
Zmarł 05.11.2022 r.
ŚP. MARIANNA PAŃCZYSZYN 87 l.
Zmarła 02.11.2022 r.
ŚP. JAN OLESZEK 91 l.
Zmarł 04.11.2022 r.
ŚP. WANDA SURMANOWICZ 86 l.
Zmarła 03.11.2022 r.
ŚP. JANINA PRZYTUŁA 89 l.
Zmarła 01.11.2022 r.
ŚP. JANINA MALEC 86 l.
Zmarła 30.10.2022 r.

Natalia Račaitis

Kwiaty żywe czy sztuczne? Co najlepiej postawić na grobie na Wszystkich Świętych



Tomasz Góra od kilku lat „urzęduje” przy cmentarzu na ulicy Lubelskiej w Biłgoraju

Każdy, kto choć raz był na cmentarzu przy Lubelskiej w Biłgoraju, zapewne spotkał sprzedawcę zniczy i kwiatów, Tomka Górę. Mówią o nim „solidna firma”, bo przed cmentarzem jest dosłownie zawsze. Służy bogatym asortymentem, radą, pomocą i dobrym słowem. A i na kwiatach, i zniczach zna się jak mało kto. Sprzedawca zdradza nam, co w tym sezonie najlepiej postawić na grobie, by stało tam aż do lata.

Chciałam kupić coś ładnego na cmentarz. Co by pan w tym sezonie polecił?

Mamy kwiaty żywe, sztuczne, bukiety, duży wybór zniczy szklanych, plastikowych, wkłady jedne z tańszych w całym powiecie. Pał się od -50 do +50 st. C. Są to najlepsze wkłady w kraju.

Co lepiej postawić na grobie na Wszystkich Świętych: kwiatka żywego, czy kwiatka

sztucznego? Decyzja należy do ludzi, ja do niczego nie namawiam. Każdy ma inny gust i inne możliwości finansowe. Ktoś, kogo na to stać, postawi żywy podkład, a ktoś z ograniczonym budżetem postawi sztuczny. Wybór należy do każdego z nas. W asortymencie mamy wszystko: są kwiaty cięte: margaretki. Niedługo przyjadą sprzedawcy z chryzantemami, także każdy będzie miał duży wybór.

Mamy już ostatni weekend przed Wszystkimi Świętymi. Jest już wzmożony ruch?

Jeszcze tego nie widać. Czuję, że to będzie, jak co roku - jeden dzień, - i to będzie 1 listopada. Inne dni są już słabsze pod względem ruchu i klientów.

No właśnie, pan jest dobrym obserwatorem, bo ci, którzy przychodzą na cmentarz na Lubelskiej, mówią, że pan jest tutaj dosłownie zawsze i o każdej porze.

Tak, stoję tutaj już od kilku lat, jestem jedyną w tym regionie kwiaciarnią na powietrzu. Wszystkie inne kwiaciarnie w Biłgoraju są

to kwiaciarnie budynkowe. Jestem i w niedzielę. 1 listopada też będę od rana do wieczora. Zawsze służę radą i pomocą.

A jakie są u pana ceny w tym roku? Drogo jak wszędzie?

Uważam, że ceny są przystępne. Sztuczne kwiaty u każdego są droższe, bo one nie tanieją. Trzymają się na takim samym poziomie. A żeby zrobić ładną kompozycję bukietową, trzeba poświęcić dużo czasu i wybrać ładne kwiaty. A ładne, znaczy lepszego gatunku, czyli w konsekwencji droższe. Jeżeli damy tańsze kwiaty, to i bukiet będzie tańszy, ale bukiet będzie liche i efekt nie będzie zadowalający.

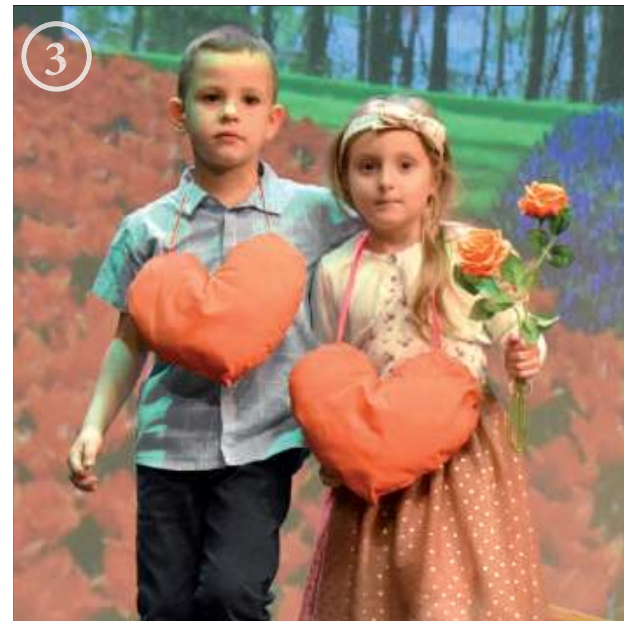
Przez zimę dłużej utrzymają się kwiaty sztuczne, czy chryzantemy?

Chryzantemy po pierwszych przymrozkach trzeba będzie wyrzucić. Ale polecam wrzośsy. Moje postoją aż do samej Wielkanocy. Później można je przesadzić do ziemi i będą stały przez całe lato.

Natalia Račaitis

BIL

Historia pewnej znajomości bez słów opowiedziana przez przedszkolaki



Z okazji Złotych Godów par małżeńskich z terenu Biłgoraja przedszkolaki z grupy 10 z Samorządowego Przedszkola nr 1 w Biłgoraju wystawiły spektakl „Historia pewnej znajomości”, obrazujący przebieg ludzkiego życia. Jak im to wyszło? Były łzy wzruszenia, uśmiechy i gromkie brawa. I z pewnością sporo wspomnień. Za zorganizowaniem niesamowitego show stoi opiekunka grupy, Monika Margol.

Natalia Račaitis



Rozmowa z Anną Iskrą, założycielką GF „Pokolenia”

Zaczynaliśmy od zera, tańczyliśmy w pożyczonych butach. To dzięki życzliwości wielu ludzi udało nam się zbudować to, co mamy dziś

W sobotę, 28 października Grupa Folklorystyczna „Pokolenia” z Biłgoraja świętowała dziesięciolecie swojego istnienia. O trudnych początkach zespołu, jego historii, osiągnięciach i dochodzeniu od zera do sporego sukcesu rozmawiamy z Anną Iskrą, założycielką grupy.

„Pokolenia” tańczy już 10 lat. Jakie były początki, skąd w ogóle wzięła się ta grupa folklorystyczna?

Grupa działa nawet nieco dłużej niż 10 lat, bo pandemia spowodowała, że ten jubileusz został przesunięty w czasie. Wszystko zaczęło się od Jubileuszu 30-lecia zespołu tanecznego „Tanew”, który kiedyś też założyłam. Zebrałiśmy wtedy grupę tzw. „old-bojów”, którzy byli już dorosłymi tancerzami „Tanwi” i nadal chcieli tańczyć. W ten sposób powstała Grupa Folklorystyczna „Pokolenia”. Tworzenie zespołu zaczynałam od zera. Byli chętni tancerze, byłam ja jako założyciel i choreograf. Najpierw spotykaliśmy się w różnych miejscach, a później we wrześniu 2012 r. stałemu lokum udzieliło nam Biłgorajskie Centrum Kultury. Poza tym nie mieliśmy nic. Nie było pieniędzy, nie było strojów, nie było butów. Na początku korzystaliśmy z butów i części strojów, które pożyczaliśmy od „Tanwi”. Tak więc początki nie były łatwe, ale najważniejsze, że byli ludzie, którzy byli roztańczeni i nadal chcieli tańczyć. Później doszli do nas absolwenci innych zespołów akademickich i w ten sposób powstała grupa folklorystyczna „Pokolenia”. Gdy członkowie zespołu zdecydowali, że chcą działać, chodzić na zajęcia, a cała działalność będzie systematyczna, napisałam projekt unijny i zaczęłam pozyskiwać pieniądze na naszą działalność. Na samym początku działalności zespołu bardzo pomogli nam nasi sponsorzy, wpłacając na konto naszego stowarzyszenia darowizny finansowe po kilkaset złotych lub służąc pomocą w inny sposób: pan Andrzej Książ z Biłgoraja zbudował nam na korytarzu BCK przy Sali tanecznej dużą szafę na stroje i miejsce na przebieralnię.

Dziś w ramach GF Pokolenia działają dwa zespoły taneczne oraz zespół wokalny „Krajka”

Wsparli nas finansowo między innymi przedsiębiorca z Majdanu Gromadzkiego, Krzysztof Birut, Jacek Dzido, przedsiębiorca z Bidaczowa, Artur Kulanica z Biłgoraja, Damian Kobeluk z Biłgoraja, Dariusz Wolanin z Gromady, Jerzy Rymarz z Majdanu Starego, Tadeusz Skakuj z Biłgoraja, a także członkowie zespołu Anna Światała i Jan Minkiewicz. Można powiedzieć, że zespół powstał z niczego, jeśli chodzi o materię. Nie było nic oprócz ludzi, miejsca do ćwiczeń i wsparcia organizacyjnego BCK, w tym wielkiej życzliwości pani Maryli Olejko. Później dopiero zaczęło się staranie o środki, pisanie projektów, szycie strojów własnym sposobem. Duże wsparcie przyszło po kilku latach ze strony miasta i co roku otrzymywaliśmy określoną kwotę na zakup strojów. Bardzo serdecznie dziękuję burmistrzowi, Januszowi Roslanowi i jego żonie, Jarosławowi Bondyrze. A szczególne podziękowania kieruję do pana radnego Jana Skroka, który od początku był i jest naszym fanem, bardzo wspierał nasz zespół w staraniach o środki finansowe. Zawsze też wspierała nas pani Iwona Myszak z Urzędu Miasta, która oprócz informacji, jakie projekty można pisać, zawsze przekazywała nam sporo materiałów promocyjnych, kiedy zespół wyjeżdżał za granicę. To wszystko pozwoliło mi zbudować to, co mamy dziś. A nie mamy się czego wstydzić, wręcz odwrotnie, zespół jest chlubą i wizytówką miasta.

Długo tańczyliście w tych pożyczonych butach?

Gdy z grupy stworzył się już zespół, który zaczął prezentować ciekawy program artystyczny na wysokim poziomie, zaczęliśmy dostawać nagrody od burmistrza miasta, które przeznaczaliśmy na zakupy poszczególnych elementów strojów. Ja nadal pisałam projekty. Potem miasto systematycznie przeznaczało pewną kwotę pieniędzy na zakup nowych strojów.

Choreografia i program artystyczny to również w całości pani dzieło? Bo dziś zespół ma w swoim dorobku spory repertuar.

Większość choreografii, które dziś zespół posiada w swoim repertuarze, przygotowałam ja. Natomiast do takich, do których potrzeba było konsultacji, zapraszałam do nas dobrych choreografów. Prowadzili oni warsztaty z tańców żydowskich, ukraińskich, cygańskich, chełmskich i na tej bazie budowałam program artystyczny zespołu. Cieszę się, bo w ciągu tych 10 lat rzeczywiście powstał

duży program artystyczny. Zespół posiada w swoim repertuarze między innymi tańce biłgorajskich sitarzy, czyli „Pożegnanie i Powitanie Sitarzy”. Jest to widowisko muzyczno-taneczne, na potrzeby którego na podstawie zachowanych opisów i fotografii w dziełach Oskara Kolberga, starych rycin i rysunków Norblina i Zienkiewicza, odtworzyłam biłgorajski strój mieszczański z końca XIX w. Opracowałam „Wesele Żydowskie”, hopaka ukraińskiego, bo Biłgoraj był miastem wielokulturowym. Ponadto zespół ma w repertuarze tańce narodowe, czyli: poloneza, mazura, kujawiaka z oberkiem, tańce Krakowiaków Wschodnich, Cygańską Estradę, która jest bardzo kolorowa, widowiskowa i zawsze publiczności bardzo się podoba. W repertuarze są tańce i zabawy lwowskiej ulicy, tańce lasowiackie, tańce chełmskie, tańce rzeszowskie. Prezentujemy spektakl „Bal Polski” umiejscowiony w okresie międzywojennym po odzyskaniu niepodległości. Panowie występują w frakach, panie w sukniach balowych i tańczą salonowe tańce polskie: kujawiaka, krakowiaka, poloneza, walc i polkę. Do tego



Anna Iskra jest założycielką Zespołu Tańca Ludowego „Tanew” oraz Grupy Folklorystycznej „Pokolenia” oraz autorką opracowania dokumentującego folklor taneczny i muzyczny Ziemi Biłgorajskiej. W sierpniu 2023 została odznaczona Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze - Gloria Artis”. To jedno z najwyższych odznaczeń w dziedzinie kultury w kraju.

wszystkiego zakupiłam też stroje. Stroje ludowe są bardzo kosztowne, ale gdy przygotowuje się folklor, to trzeba dbać zarówno o jakość tańca, muzyki, jak i stroju. W tej chwili zespół ma naprawdę bogatą garderobę, jak na 10 lat działalności. W pewnym momencie przestaliśmy się mieścić w tych szafach, które przygotował nam pan Andrzej Książ i BCK przygotowało nam pomieszczenie na garderobę, gdzie przechowywane są stroje.

Grupa również rozrosła się przez te 10 lat. Ile osób tańczy dziś w GF „Pokolenia”?

Dziś jest to około 50 osób, ponieważ działają dwie grupy taneczne. Po kilku latach działalności udało mi się założyć drugą grupę „Pokoleń”. Było sporo osób, które chciały zacząć tańczyć, podobało im się to, ale nigdy wcześniej tego nie robiły. Więc specjalnie dla osób, które zaczynały od podstaw, zrobiłam nabór i udało się. Był to świetny pomysł, bo teraz zespół ma dwie grupy taneczne i może dawać pełen koncert. W czasie, gdy jedna grupa występuje, druga ma czas na zmianę strojów. W ramach Pokoleń działa

W ciągu tych lat pożegnaliśmy troje członków „Pokoleń”, którzy przedwcześnie od nas odeszli. Witek Dzido zginął w nieszczęśliwym wypadku, Emilka Borowy, nasza tancerka i wokalistka, zmarła nagle za granicą. A kilka lat temu całe miasto żegnało naszą wokalistkę Małgosię Kaproń, którą pokonał covid

jeszcze grupa wokalna, którą nazywałam „Krajka”.

Swojego czasu przygotowywaliśmy się na Festiwal do Kijowa. Tam mieliśmy

rodziny i dzieci, wytrwały tyle lat, chcą przychodzić i przychodzą na zajęcia. Jest to ogromny sukces, gratuluję im tego i mam za to do nich wielki szacunek.

Jak podsumowałaby pani te 10 lat działalności zespołu?

Ja już od roku nie pracuję z zespołem, bo przeszłam na emeryturę. Ale zanim odeszłam, przygotowałam kadrę do objęcia po mnie wszystkich działań. Moimi następczyniami są moje wychowanki, które tańczyły ze mną jeszcze w „Tanwi” i są to: Iwona Pawlos, Diana Żuk i Ania Dzido. A w ciągu tego dziesięciolecia wiele się działo. Było wiele wyjazdów, wiele koncertów, wiele wspaniałych chwil. Czasem były i chwile smutne, bo w ciągu tych lat pożegnaliśmy troje członków „Pokoleń”, którzy przedwcześnie od nas odeszli. Witek Dzido zginął w nieszczęśliwym wypadku, Emilka Borowy, nasza tancerka i wokalistka, zmarła nagle za granicą. A kilka lat temu całe miasto żegnało naszą wokalistkę Małgosię Kaproń, którą pokonał covid. Ale zespół funkcjonuje nadal i mam nadzieję, że jeszcze długo będzie funkcjonował. Dla mnie było to bardzo duże wyzwanie, ogromne przedsięwzięcie, by stworzyć zespół od zera. Wymagało to dużo pracy, ale dawało też dużo satysfakcji. Myślę, że tym osobom, z którymi pracowałam, również. Gdyby im to nie dawało satysfakcji, to pewnie do tej pory by już nie tańczyli. Oczywiście zmieniały się osoby, niektórzy odchodzili, niektórzy później wracali. Szczególnie panie, które rodziły dzieci, a później z maluszkami w wózekkach wracały na próby. Były to bardzo ciepłe chwile. Dziś mam z nimi rzadki kontakt, ale zawsze jestem dla nich i służę pomocą, gdy zajdzie potrzeba.

Dziękuję za rozmowę.

Natalia Račaitis

BIL

„Pokolenia” tańczą od 10 lat. Koncert Jubileuszowy cieszył się ogromnym zainteresowaniem



Koncert Jubileuszowy GF „Pokolenia”, 28 października

Grupa Folklorystyczna PO-KOLENIA to osoby dorosłe, mieszkańcy miasta Biłgoraja i okolic, którzy po ukończeniu szkół swoje życie rodzinne i zawodowe związali z Biłgorajem, a swój czas dla siebie realizują poprzez uprawianie tańca. Zajęcia taneczne traktują jako radość życia, miejsce spotkań z przyjaciółmi o takich samych zainteresowaniach, poznawanie tradycji i kultury własnego regionu i innych narodów, a także jako świetną przeciwwagę dla stresów wynikających z pracy zawodowej.

W sobotę, 28 października grupa zatańczyła swój Jubileuszowy koncert z okazji dziesięciolecia istnienia. Publiczność, która po brzegi wypełniła salę widowiskową BCK, mogła podziwiać popisowe numery, którymi przez dekadę zachwycała się nie tylko lokalna publiczność.

Natalia Raćaitis



Koncert Jubileuszowy GF „Pokolenia”, 28 października



Koncert Jubileuszowy GF „Pokolenia”, 28 października



Podczas koncertu artyści uczcili pamięć trojga członków zespołu, którzy zmarli przedwcześnie: Witek Dzido zginął w nieszczęśliwym wypadku, Emilka Borowy, tancerka i wokalistka, zmarła nagle za granicą. A kilka lat temu całe miasto żegnało wokalistkę Małgosię Kaproń, którą pokonał covid



Powiedzieć, że sporo ludzi przyszło do Biłgorajskiego Centrum Kultury, to jak nie powiedzieć nic. Tłumy przybyły na Jubileuszowy koncert GF „Pokolenia”, która świętowała jubileusz i 10 lat istnienia



BIL

VII Mistrzostwa Debat Oksfordzkich w Biłgoraju

W wielkim finale spotkają się „ONZ” i Budowlanka

Kulturalna walka na słowa i argumenty jest nadal możliwa. Udowodnili to uczniowie biłgorajskich szkół średnich, którzy wzięli udział w 7. Mistrzostwach Debat Oksfordzkich.

27 października w Biłgorajskim Centrum Kultury odbyły się VII Mistrzostwa Debat Oksfordzkich dla uczniów sześciu szkół średnich. Uczniowie w wybranych blokach tematycznych walczyli o tytuł najlepszej drużyny, która przejdzie do Wielkiego Finału. W debacie nr 1, której temat brzmiał „Rozwój sztucznej inteligencji przynosi więcej korzyści niż ryzyko” udział wzięły drużyny z ZSBiO (propozycja) i ZSZiO (opozycja).

Deбата nr 2 toczyła się na temat „Rosnąca popularność influencerów zabija tradycyjne modele kariery, takie jak nauka czy przedsiębiorczość” pomiędzy: LO im. ONZ (propozycja) i Katolickim Liceum Ogólnokształcącym (opozycja).

Tematem trzeciej debaty było: „Dla współczesnych nastolatków Internet jest lepszym nauczycielem niż książka”. Zespół Szkół Leśnych (propozycja) zmierzył się z drużyną z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej (opozycja).

Spośród powyższych drużyn zwycięzcami zostały drużyny z Budowlanki, I LO im. ONZ i z Elektryka. Do wielkiego finału awansowały dwie drużyny z największą liczbą punktów i są to: LO im. ONZ oraz Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących.

W loży ekspertów zasiadli: Alicja Jachewicz-Szmidt - aktorka, reżyserka, pedagog, założycielka fundacji kresy 20002; Witold Dąbrowski - aktor i muzyk, zastępca dyrektora Ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN” w Lublinie, dyrektor festiwalu Śladami Singera oraz Maciej Gębala - prawnik.

Głównym sponsorem Mistrzostw Debat Oksfordzkich organizowanych przez Biłgorajską Telewizję Kablową jest firma Model, która wspiera inicjatywę od samego początku.

- W tym roku firma przekazała 5 tysięcy złotych na nagrodę dla zwycięzców, którzy wygrywając Wielki Finał, zdobędą tytuł Liderów Przyszłości 2023 - mówi Joanna



Do Wielkiego Finału VII Mistrzostw Debat Oksfordzkich weszła drużyna z LO im. ONZ w składzie: Marek Stachów, Jakub Furmanek, Katarzyna Golec i Alan Kiesz



W loży ekspertów zasiadli: Alicja Jachewicz-Szmidt - aktorka, reżyserka, pedagog, założycielka fundacji kresy 20002; Witold Dąbrowski - aktor i muzyk, zastępca dyrektora Ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN” w Lublinie, dyrektor festiwalu Śladami Singera oraz Maciej Gębala - prawnik



Do Wielkiego Finału VII Mistrzostw Debat Oksfordzkich weszła także drużyna wystawiona przez Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w składzie: Paweł Pędziwiatr, Julia Leśniewska, Natalia Larwa, Marika Winnicka



Zuzanna Żyła

Katolickie LO w Biłgoraju (drużyna opozycji)

Jesteśmy tuż przed debatą na temat czy dla współczesnych nastolatków Internet jest lepszym nauczycielem niż książka. Jesteśmy dobrze przygotowani, lekko zestresowani. Włożyliśmy wiele pracy w przygotowania, przeszliśmy szkolenie. Myślę, że nasze argumenty będą dość przekonujące. Mocno zagłębił się w temat i udało nam się znaleźć mocne argumenty, które nas przekonają i powinny przekonać przeciwników i publiczność.

Wyrostek, szefowa BTK.

Na uczestników czekają również nagrody indywidualne. Na Najlepszego Mowcę spośród wszystkich drużyn będzie czekać nagroda ufundowana przez Agatę Grande - Szkołę Językową Lider. Będzie to roczny kurs wybranego języka obcego.

Firma Deerhorn ufundowała nagrodę specjalną „najmocniejsze ogniwo”. Będzie



Maciej Mrug

ZSZiO (drużyna opozycji)

Nasza drużyna przegrała debatę na temat, czy rozwój sztucznej inteligencji przynosi więcej korzyści niż ryzyko. Miesiąc przygotowaliśmy się do tej debaty. Ale to losowanie zdecydowało, że musimy znaleźć argumenty negujące tę tezę. Jest to przymus, aby mówić nie to, co myślimy w tym temacie, tylko to, co trzeba. W tym wypadku musieliśmy przedstawić ryzyko płynące z rozwoju sztucznej inteligencji. To zdecydowanie utrudnia dyskusję, bo osobiście nie zgadzam się z tym, co musiałem zaprezentować w debacie. Nie jest łatwo, gdy człowiek bije się z myślami i mówi to, czego nie myśli. Sama forma debaty to doświadczenie bardzo ciekawe - polecam. Ja bardzo lubię rzeczową i merytoryczną dyskusję, argumenty.

nią nowoczesne dębowe biurko dla wybranej osoby spośród drużyn, które nie weszły do Wielkiego Finału.

Wielki Finał odbędzie się pod koniec listopada.

Natalia Raćaitis

Biskup Marian Rojek na święcie patrona Katolickiego Liceum

Sam pasterz diecezji zamojsko-lubaczowskiej, biskup Marian Rojek, przyjechał do Biłgoraja. Okazją było Święto Patrona Szkoły w biłgorajskim Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. Papieża Jana Pawła II.

Ordynariusza naszej diecezji powitali przedstawiciele uczniów, rodziców i nauczycieli.

– Śpiewaliśmy na początku mszy św., aby wypłynąć na głębię i łowić. Nauka to również łowienie wiedzy, ale trzeba w niej też wypłynąć na głębię. Szkoła katolicka jest wyjątkową szkołą, gdzie trzeba wciąż wypływać na głębię wiedzy zarówno tej intelektualnej, jak i duchowej. Dlatego też szczególnie cieszymy się, że jest u nas taka młodzież, która nie wstydziła się i miała odwagę wybrać szkołę, która ma katolickie korzenie. Ale każdego dnia potrzeba nam umacniania w tym wyborze i potwierdzania go swoim życiem. Bardzo się cieszę, że jest nami ks. biskup i bardzo proszę, aby tę mszę św. sprawował w intencji



Święto Patrona Szkoły w KLO w Biłgoraju

całej społeczności Katolickiego Liceum – mówi dyrektor szkoły, ks. Witold Batycki.

W okolicznościowej homilii biskup apelował do młodzieży, aby nigdy nie poddawała się i rozwijała swoje talenty.

– Życzę całej społeczności naszego „Katolika” na obecny rok szkolny, by rozmaite trudności, które się pojawiają, wyrabiali w was wytrwałość, zaś ona niech owocuje właściwym zachowaniem, codziennym postępowaniem, jakiego nie potrzebujemy się wstydzić. Z kolei niech ta cnota przekłada się u was na nadzieję, gdyż nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych. Gdy będziecie wytrwali w tym, co dobre i piękne, w dążeniu do szlachetnego celu, dobrych wyników w nauce i kształ-



towaniu swojego charakteru, to na takiej glebie waszego serca będzie wzrastała miłość i nadzieja. Drodzy uczniowie, przestańcie się lękać tego, co jest przed wami, bądźcie wierni aż do końca – podkreślał bp Rojek.

Bezpośrednio po mszy św. nastąpiło uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych,

został również rozstrzygnięty konkurs wiedzy o Janie Pawle II, przygotowany przez ks. Łukasza Dudę. Święto Patrona Szkoły zakończył montaż słowno - muzyczny przygotowany przez młodzież z grupy teatralnej Katolickiego Liceum.

Tomasz Zalewa



Przedszkolaki były u Piłsudskiego

Biłgorajskie przedszkolaki nie zajmują się tylko zabawkami. Część z nich wie już, kim był Józef Piłsudski.

Najmłodsi byli osobiście zobaczyć Marszałka i odwiedzili pomniki pamięci w Biłgoraju oraz poznały postać wybitnego Polaka, przyłączając się do ogólnopolskiej akcji „Szkoła pamięta”. W roli głównej przyszłość naszego powiatu i duma Samorządowego Przedszkola nr 2 w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa



Przedszkole nr 2 w Biłgoraju dołącza do ogólnopolskiej akcji „Szkoła pamięta”

Choreograf z Biłgoraja doceniona



Ewa Chuchro, nauczycielka i choreografka tańca ludowego, wychowawczyni pokoleń tancerzy Zespołu Tańca Ludowego TANEW w Biłgoraju, została doceniona za swoją pracę oraz zaangażowanie i uhonorowana nagrodą Lubelskiego Kuratora Oświaty. Przekazujemy i gratulujemy

Cmentarze Biłgoraja i okolic: pierwsze powstawały przy kościołach

160 lat od bitwy pod Gorajem

Przed nami Dzień Wszystkich Świętych. Warto przy tej okazji pochylić się nad tematem biłgorajskich nekropolii, a także przypomnieć o zapomnianych już cmentarzyskach w okolicznych wsiach. - Dziś już praktycznie nikt nie wie, że pierwsze cmentarze w Biłgoraju powstawały przy kościołach - pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Teren, gdzie obecnie stoi okazałe sanktuarium św. Marii Magdaleny, był miejscem ogromnego cmentarza, co wspomniały wielokrotnie kroniki franciszkańskie. Również kościół, dawna cerkiew św. Jerzego, był otoczony cmentarzykiem, a także kościół farny pw. WNMP. Przy kościele w Majdanie Starym zachował się nagrobek, relikw cmentarza przykościelnego.

Jednak w obliczu epidemii czy coraz większego problemu związanego z brakiem miejsc pochówku w 1777 roku został wydany we Francji słynny Edykt Nantejski. Ten przełom w chowaniu zmarłych

położył kres cmentarzom przykościelnym.

Wkrótce za przykładem Francji jako pierwsza poszła Polska, a później i inne kraje europejskie, zakładając nowe cmentarze z dala od skupisk miejskich. Był to wówczas istotny i zasadniczy krok w dziele kształtowania miejsc grzebalnych - cmentarzy.

Dlatego na cmentarzach nie spotykamy nagrobków starszych niż XIX wiek. Cmentarz w Puszczu Solskiej został założony w I połowie XIX wieku, a najstarszy nagrobek, jaki się zachował, pochodzi z 1858 roku (wbrew historii parafii, że jakoby najstarszy pochodził z 1860 roku). Piotr Flor, ceniony regionalista, jeszcze 20 lat temu znalazł nagrobek z 1847 roku, ale to była jedynie część większego grobowca. Na ulicy Lubelskiej



Dlaczego na cmentarzach nie spotykamy nagrobków starszych niż z XIX wieku? Wyjaśnia Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego



Cmentarz w Puszczu Solskiej w Biłgoraju został założony w I połowie XIX wieku, a najstarszy nagrobek, jaki się zachował, pochodzi z 1858 roku (wbrew historii parafii, że jakoby najstarszy pochodził z 1860 roku)

znajduje się tzw. lapidarium. 20 lat temu ten cmentarz straszyl wyglądem, dziś jest już zadbane, ponadto zostały tam utworzone nowe miejsca pochówku. To lapidarium powstało na przełomie XVIII i XIX wieku, a swą funkcję pełniło do lat 70. XIX wieku, kiedy to został utworzony nowy cmentarz, znajdujący się po drugiej stronie ulicy Lubelskiej. Na biłgorajskich cmentarzach pochowano wielu zasłużonych ludzi, działaczy, sitarzy, urzędników miejskich, organistów, żołnierzy, powstańców czy mieszkańców miasta.

W Biłgoraju na ulicy Kopnickiej znajduje się cmentarz epidemiczny, niemal zapomniany przez mieszkańców (przypomniał o tym Tomasz Brytan). Powstał w czasie I wojny światowej, a pochowano tam

mieszkańców i żołnierzy zmarłych w wyniku cholery czy tyfusu.

Taki cmentarz znajduje się w Dąbrowicy, został założony w 1848 roku w wyniku epidemii cholery. Ponoć umierało tak wielu, że nie nadążano za pochówkami w Puszczu Solskiej i podjęto decyzję, by zmarłych pochować na końcu wsi. Cmentarz był praktycznie zapomniany przez samych mieszkańców, dopiero jak zaczęto przebudowywać szkołę podstawową w Dąbrowicy i z tego miejsca zaczęto pobierać piasek,

odkryto ludzkie szczątki.

W ten sposób zmarli przypomnieli o tym miejscu. Obecnie kapliczka na drzewie czy znicze przypominają

o tym miejscu i o dramacie, jaki przeżywali mieszkańcy wsi w 1848 roku. Pamiątką po tym strasznym czasie jest karawaka z 1999 roku postawiona w miejscu oryginalnej z tamtego okresu. Wbrew opinii karawaka stoi ok. 150 m od wspomnianego cmentarza.

W Soli zachował się zapomniany cmentarz unicki i prawosławny, znajdujący się na południe od kościoła. Położenie owego cmentarza zgadza się z normami XVIII-wiecznymi, bowiem był to... cmentarz przy cerkwi. Cerkiew stała w miejscu, gdzie znajduje się obecnie podwórze przy plebanii, a ostatnia taka została wybudowana w 1782 roku i rozebrana po 1872 roku, po budowie obecnego kościoła.

Najlepsze przykłady w kwestii dbania o stare nagrobki dają Łukowa i Goraj. Ich cmentarze stają się coraz piękniejsze i zadbane. Niestety, nie można tego samego powiedzieć o Puszczu Solskiej, gdzie niszczą grobowce czy kapliczka domkowa na miejscu grobu Małka, świątkarza z Bukowej. Pilnego ratunku wymaga grób Malhommów, przecież tak zasłużonych dla regionu. Na ul. Lubelskiej ratunku wymagają groby weteranów Powstania Styczniowego. Już w 2006 roku Piotr Flor alarmował w kwestii ratunku okazałych grobowców i apelował o powołanie komitetu, który podjąłby remontów grobów. Takie komitety czy organizacje prężnie działają w Goraju, czy Łukowie!

Myślę, że powinniśmy działać w sprawie ratunku grobów, w końcu to nasz obowiązek. Mówię o mieszkańcach Biłgoraja i okolic, przezwyciężyć bezsensowne podziały poprzez słynne, polskie słowo „niedasizm” (nie da się).

Warto wybierać się na nekropole w Majdanie Starym, Goraju, Łukowie, Puszczu Solskiej czy na ul. Lubelskiej, by z jednej strony zachwycić się ciekawą sztuką cmentarną, tzw. sepulkralną z XIX wieku, a z drugiej strony powspominać o zmarłych i westchnąć za ich dusze.

Michał Kańkowski
p.o. prezesa BTR
wszelkie prawa zastrzeżone



KAROL KRYSIŃSKI - pułkownik w powstaniu styczniowym, komisarz wojenny województwa podlaskiego do 14 września 1863 roku. Po bitwie pod Malinówką (21 listopada 1863 r.) jego oddział uległ rozproszeniu, a on sam po 1 grudnia znalazł się w Galicji. Za porzucenie oddziału gen. Michał Heydenreich oddał go pod sąd wojenny, który odebrał mu dowództwo. Rząd Narodowy udzielił mu nagany i polecił powrót na pole walki. W lutym 1864 Krysiński zorganizował nowy oddział w Lubelskiem

28 października 1863 roku pod Gorajem odbyła się zapomniana potyczka oddziału powstańczego pod dowództwami Karola Krysińskiego i Walerego Kozłowskiego z Rosjanami. Warto przypomnieć o tym wydarzeniu, bowiem w tym roku jest obchodzona 160. rocznica tej potyczki.

Pod Turobinem miały miejsca na koncentrację oddziałów Kozłowskiego, Krysińskiego, Wierzbickiego, Szydłowskiego, Ejtminowicza i Lenieckiego.

Wierzbicki był naczelnikiem sił województwa lubelskiego i odbył przegląd oddziałów. Następnie powstańcy rozdzielili

się i ruszyli w różnych kierunkach, m.in. do Hrubieszowa.

Jednak Rosjanie dowiedzieli się o zebranych siłach powstańczych pod Turobinem, więc postanowili wyruszyć naprzeciw Polakom. Rosyjski pułkownik Miednikow, dowiedziawszy się o marszu Kozłowskiego, wysłał na pola Goraja ok. 60 Kozaków.

Ci zaatakowali tylne straże oddziału Krysińskiego, doszło do trwającej pół godziny potyczki. Po tym czasie Kozacy wycofali się, a Krysiński wrócił do Turobina.

Tyle informacji na temat owej potyczki (źródło: S. Zieliński, Bitwy i potyczki powstania styczniowego, Rapperswil 1913).

Michał Kańkowski
wszelkie prawa zastrzeżone

Lokomotywa potrafiła leżącego na torowisku

Do potrącenia na torowisku mężczyzny doszło we wtorek (24 października) w Zamościu w okolicach wiaduktu przy ulicy Peowiaków.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że maszynista pociągu pasażerskiego relacji Kołobrzeg – Hrubieszów w trakcie przejazdu w kierunku Hrubieszowa zauważył leżącego na torach mężczyznę. Natychmiast podjął próbę hamowania,



Potrącony mężczyzna doznał poważnych obrażeń. Nieprzytomny trafił do szpitala

wysyłając jednocześnie sygnały dźwiękowe. Mężczyzna nie

zareagował, niestety nie udało się również zatrzymać pociągu

przed leżącym. Lokomotywa uderzyła go prawdopodobnie tak zwanym „zgarniaczem” – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Potrącony mężczyzna doznał poważnych obrażeń. Nieprzytomny trafił do szpitala.

Maszynistą pociągu był 45-letni mieszkaniec Lublina, badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Pociągiem podróżowało dziewięć pasażerów oraz pięciu członków załogi. Im nic się nie stało.

Joanna Niecko

Kierowca bez uprawnień uciekał przed policjantami

Policjanci ze Szczepieszyna w nocy z niedzieli na poniedziałek (22/23 października) w Brodach Małych postanowili skontrolować kierującego toyotą.

– Mundurowi przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych wydali kierowcy polecenie do zatrzymania się. Kierowca początkowo zareagował, zatrzymał się, jednak po chwili gwałtownie ruszył i szybko odjechał. Policjanci ruszyli za nim. Kierujący toyotą, jadąc w kierunku Turobina, konty-

nuował ucieczkę na terenie ościenego powiatu. W miejscowości Zabłocie w wyniku nadmiernej prędkości uderzył w słup energetyczny, a następnie wjechał do przydrożnego rowu – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Kierowcą okazał się 46-latek z Lublina. Mężczyźni nic się nie stało. Był trzeźwy. Natomiast wstępne badanie narkotestem wykazało, że 46-latek znajdował się pod działaniem środków odu-

rzających. Uzyskany wynik zostanie zweryfikowany na podstawie badania krwi 46-latką. Ponadto kierujący nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami.

Mężczyzna był wcześniej karany za przestępstwa przeciwko mieniu oraz z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Teraz ponownie naruszył przepisy tej ustawy. Policjanci w dwóch mieszkaniach, w których pomieszkował, znaleźli bowiem należącą do niego marihuanę.

– Usłyszał zarzuty niezatrzyma-

nia się do kontroli drogowej oraz posiadania środków odurzających. Jeśli wynik badania krwi 46-latką wykaże, że kierował pojazdem, będąc pod działaniem środków odurzających, odpowie również i za to przestępstwo. Popelniał również wykroczenia – kierował bez uprawnień oraz spowodował kolizję, co nie umknie uwadze sądu – dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Nietrzeźwy kierowca wjechał w wiatę garażową

We wtorek (24 października) w Poturzynie w gm. Telatyn auto wypadło z drogi i zatrzymało się na podwórku.

– 55-letni mieszkaniec gminy Poturzyn, kierujący volvo, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i jazdę zakończył na podwórku za skrzyżowaniem, którego nie zauważył. Męż-

czyzna, wjeżdżając z impetem na przypadkowe podwórko, uszkodził wiatę garażową i „przetawił” zaparkowany w nim pojazd marki Daihatsu. Jak się okazało, kierujący w organizmie miał prawie 2 promile alkoholu. Mężczyzna z ogólnymi potłuczeniami trafił do szpitala – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Joanna Niecko



Nietrzeźwy kierowca wjechał w wiatę garażową

Nie zdążył zahamować i uderzył w tył samochodu stojącego na światłach

We wtorek (24 października) w Dąbrowie Tomaszowskiej zderzyły się dwa pojazdy.

– 68-letni mieszkaniec gm. Narol, kierujący volkswagenem, nie zachował bezpiecznej odległości od znajdującej się przed nim hondy i uderzył w jej tył. Do zdarzenia doszło w chwili, gdy honda zatrzymywała się na czerwonym świetle przed sygnalizatorem. Dwoje pasażerów z VW trafiło do szpitala. Na szczęście nie doznało poważnych obrażeń i opuściło szpital. 58-letni mieszkaniec gm. Lubycza Królewska kierujący hondą nie potrzebował pomocy medycznej – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.



Samochód uderzył w przydrożny nasyp. Kierowca zginął na miejscu

W poniedziałek (23 października) doszło do śmiertelnego wypadku na drodze powiatowej w Dobużku (gm. Łaszczów).

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 27-letni mieszkaniec gm. Łaszczów, kierujący mercedesem, z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z drogi i uderzył w przydrożny nasyp. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Ciągnik zjechał z góry i przewrócił się na pobocze. Interweniowali strażacy



65-letni mieszkaniec gminy Trzuszczany, który kierował ciągnikiem, z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Był trzeźwy i jechał sam



Ciągnik zjechał z góry i przewrócił się na pobocze. Interweniowali strażacy

W środę (25 października) w Grabowcu strażacy zostali zadysponowani do wypadku z udziałem ciągnika rolniczego z przyczepą załadowaną ziarnem kukurydzy.

– Podczas zjazdu ze wznieśnienia, ciągnik przewrócił się na pobocze drogi, wysypując zboże na drogę. Strażacy z jednostki OSP KSRG Grabowiec Góra oraz świadkowie zdarzenia ewakuowali kierowcę z cią-

gnika. Udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy, założyli kierowcy kołnier i udzielili wsparcia psychicznego do czasu przybycia zespołu ratownictwa medycznego – informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu.

Strażacy odłączyli zasilanie elektryczne w pojeździe i zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

Joanna Niecko



GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

Uczniowie
poszli do sądu

Fot. SP w Dąbrowicy

Szkoła Podstawowa z Dąbrowicy w Sądzie Okręgowym w Zamościu

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy (gm. Biłgoraj) idą do sądu. A właściwie jadą, bo to Sąd Okręgowy w Zamościu.

- Uczniowie poznali praktyczne aspekty mediacji rówieśniczych oraz zwiedzili budynek sądu. Czekamy na szkolne efekty wiedzy i umiejętności, którymi podzieliła się z nami mediator - pokazuje szkoła. I czekamy na adwokatów, prokuratorów i mediatorów z podbiłgorajskiej wioski. A może ktoś ze zdjęcia też będzie reformował polski wymiar sprawiedliwości?

Tomasz Zalewa



Szkoła Podstawowa z Dąbrowicy w Sądzie Okręgowym w Zamościu

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**ZNAJDŹ
NAS
NA**



STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Kto właściwie spoczywa na tym cmentarzu?

Początek listopada to idealny czas, żeby przyjrzeć się naszym cmentarzom. Wśród tych, które nadal budzą skrajne emocje, jest ten w Zastawiu (gm. Goraj). To nekropolia jeszcze z czasów I wojny światowej. - Czy powinniśmy się tam odbywać uroczystości, skoro leżą tam żołnierze zaborcy? - pytają niektórzy.

Cmentarz jest mogiłą żołnierzy, którzy zginęli podczas wojny. Pochowani są tutaj żołnierze polegli w kampanii w 1915 roku, kiedy to wojska austriackie stały na tzw. „Łackiej Górze”, a wojska rosyjskie były za Zastawiem na „Kamiennej Górze”. Pochowanych jest tutaj około 112 osób z armii niemieckiej i 48 z armii austriackiej. Przez odrębność narodowościową jest to również cmentarz kilku religii – nad grobami znajdują się zarówno krzyże katolickie, jak i prawosławne oraz półksiężycy.

- W latach szkolnych, jako uczniowie, pielęgnowaliśmy groby żołnierskie na tym cmentarzu. Pamiętam dobrze, że większość krzyży było prawosławnych z napisami i tabliczkami w rosyjskim języku. Wszystkie krzyże stały wtedy na grobach. Dlaczego ich nie konserwowano i nie wymieniano? Od 1985 roku zaprowadzono



Na cmentarzu w Zastawiu spoczywają żołnierze polegli w kampanii w 1915 roku

ewidencję tego cmentarza. Zapisano, że leżą tam żołnierze rosyjscy, austriacy i niemieccy. O Polakach nie wspomniano. W gminie Goraj rządili wtedy komuniści. Z opowiadań starszych ludzi wiem, że Austriacy stali na Łackiej Górze, zaś wojska carskie po stronie Zastawia na Kamiennej Górze. Po zakończonej bitwie Austriacy odeszli, zabierając ze sobą rannych i zabitych żołnierzy. Natomiast Rosjanie zabitych pogrzebali na tym cmentarzu - **mówił nam jeden z mieszkańców.**

Obok cmentarza znajdują się tablice informacyjne na temat działań wojennych z 1914-1915 roku na tych terenach oraz

murowana kapliczka domkowa z 1918 r. z figurą Matki Bożej, wpisana do rejestru zabytków. Pomimo upływu lat nie ma całkowitej pewności co do narodowości żołnierzy. W tej sprawie wójt Gminy Goraj pisał nawet do IPN-u:

- W miejscu tym od 2012 r. corocznie we wrześniu odprawiana jest uroczysta msza święta z udziałem strażaków, orkiestry dętej, władz gminy, mieszkańców gminy i innych osób. Ma to wyraz uroczysty, wręcz podniosły. Władze gminy, choć nie były inicjatorami tych uroczystości, z racji pełnionych funkcji publicznych czynnie uczestniczą w nich (...). Rozszerzając ten te-

mat, również mamy wątpliwości co do zasadności gloryfikowania tych osób, które na cmentarzu tym są pochowane. Oczywiście każdemu zmarłemu, niezależnie od wyznania i narodowości, należy się szacunek, ale biorąc pod uwagę informację, że na tym cmentarzu nie ma pochowanych Polaków, to czy należałoby to miejsce aż tak gloryfikować i sprawować uroczyste msze święte? - czytamy.

W 1987 roku cmentarz został wpisany do rejestru zabytków. Aktualnie opiekują się nim uczniowie pobliskich szkół.

Tomasz Zalewa

Będzie nowe kino i Dom Kultury



W tym budynku w Turobinie powstanie Dom Kultury i kino

W Turobinie zostanie otwarta sala kinowa, przekazuje Urząd Gminy.

Ze środków Nowego Ładu gmina dostała promesę na remont drugiej kondygnacji budynku byłego internatu, w którym już teraz mieści się Gminna Biblioteka Publiczna. A tu będzie utworzona sala widowiskowa, teatralna i kinowa. Do tego Dom Kultury. - Na środkowej kondygnacji będzie znajdować się sala prób gry na

instrumentach, sala śpiewu, duża sala taneczna. Od strony Stokrotki będzie winda - informują urzędnicy. Do wymiany idzie też dach budynku i ściana elewacji od strony ul. Spółdzielczej.

Tomasz Zalewa

Turobin zrobił drogę na pół wieku



Betonowa droga w Czerniecinie Głównym ma wytrzymać nawet pół wieku

Na pierwszy rzut oka droga jak droga. Ale ta jest naprawdę inna niż większość dróg w powiecie biłgorajskim, bo betonowa, a co za tym idzie, ma być znacznie trwalsza. Bez problemu powinna wytrzymać 40-50 lat użytkowania. I taka droga jest już gotowa

w Czerniecinie Głównym (gm. Turobin). Gmina zapowiada, że to wcale nie ostatni beton, po jakim będą tu jeździć kierowcy.

Tomasz Zalewa
BIL

Urzędnicy zajrzą mieszkańcom do... szamba

To nie jest żaden żart. Urzędnicy z Frampola będą kontrolować szamba. Z grubsza wiadomo, co jest w środku, ale w życie wchodzi nowe przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. A ta nakłada na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast obowiązek prowadzenia cyklicznej kontroli nieruchomości wyposażonych w zbiorniki bezodpływowe (szamba) oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Podczas kontroli będą sprawdzane umowy oraz dokumenty potwierdzające wywóz nieczystości ciekłych przez przedsiębiorców uprawnionych do prowadzenia działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni i transportu nieczystości ciekłych.

Kontrole będą przeprowadzane po wcześniejszym wezwaniu właściciela danej nieruchomości do okazania niezbędnych dokumentów oraz w terenie.

- Ponadto informujemy, że

osoby, które nie mają jeszcze podpisanych umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i osadników przydomowych oczyszczalni ścieków, powinny to uczynić bezzwłocznie w Zakładzie Gospodarki Komunalnej we Frampolu - przekazuje UM Frampol.

W 2023 r. po raz pierwszy na gminy został nałożony obowiązek uzupełnienia i uszczegółowienia ewidencji wszystkich szamb i przydomowych oczyszczalni ścieków znajdujących się na ich terenie. W związku z tym urzędnicy proszą mieszkańców o wy-

pełnienie ankiety, w których wskazują, czy są podłączeni do kanalizacji, czy też nie. W kolejnym kroku właściciele nieruchomości muszą określić, czy na swojej posesji mają zbiornik bezodpływowy, czy przydomową oczyszczalnię ścieków.

Tomasz Zalewa

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

W tej gminie popłynie wino



Winnica Gronowsky jest największą w powiecie biłgorajskim

W winnicy w Łukowej zakończył się właśnie sezon zbiorów. - Ostatnie najpóźniejsze odmiany zostały zebrane i obecnie trwa fermentacja.

Jeszcze w listopadzie planujemy premierę pierwszego, młodego wina z rocznika 2023 - mówi

Tomasz Zalewa

nam właściciele Winnicy Gronowsky, która od pokoleń jest własnością rodziny. Pierwsze nasadzenia zaczęły się tuż w 2008 roku. Dziś zajmują 2,5 hektara i jest to największa winnica na Ziemi Biłgorajskiej.



Winnica Gronowsky jest największą w powiecie biłgorajskim

Burmistrz Tarnogrodu

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie przy ul. Tadeusza Kościuszki 5, w dniu 20 października 2023 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych i lokalowych, stanowiących własność Gminy Tarnogród, przeznaczonych do oddania w dzierżawę i najem w drodze przetargu ustnego nieograniczonego oraz w drodze bezprzetargowej (Zarządzenie Nr 95/2023-OG).

Artystka z Tarnogrodu podbija Warszawę



Magdalena Grabińska-Serek z Tarnogrodu jest współautorką wystawy w Warszawie

Wielkie gratulacje popłynęły przez nasze media społecznościowe i przed maile od mieszkańców dla Magdaleny Grabińskiej-Serek, utalentowanej artystki z Tarnogrodu. Jej prace można oglądać na otwartej właśnie w Warszawie wystawie.

Autorami prac są absolwenci Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. Wystawa prac dyplomowych, potocznie nazwana Dyplomem 2000,

uznana została za najciekawsze wydarzenie artystyczne 2000 roku na uczelni. Od tego czasu minęły 23 lata. Wszyscy ci, których łączy artystyczna przyjaźń, postanowili spotkać się wspólnie ze swoim nauczycielem na mniejszej wystawie

- Warszawa - piękny, choć deszczowy wieczór pełen emocji. Za nami wernisaż Malarstwa Walentego Wróblewskiego i Grypy 2000. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych do galerii przybyli tłumnie miłośnicy sztuki. Mam ten zaszczyt, że jestem dyplomantką profesora oraz jednym z organizatorów tego wydarzenia. To nasze



Magdalena Grabińska-Serek z Tarnogrodu jest współautorką wystawy w Warszawie

podziękowanie za 45 lat pracy edukacyjnej Naszego Walentego - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej, artystka z Tarnogrodu.

Wystawę pt. Walenty Wróblewski i Grupa 2000 można oglądać w Wolskim Centrum

Kultury - Otwarta Kolonia przy ul. Górczewskiej 15 w Warszawie. Będzie czynna do 14 listopada.

Tomasz Zalewa

Obsza zmienia województwo

Dzieci i młodzież z gminy Obsza musiały wynieść się do Leżajska. Inny powiat, inne województwo, ale chyba nikt specjalnie nie płacze. Bo tam mają darmowe lekcje nauki pływania dzięki dofinansowaniu. Frekwencja wyjątkowo wysoka, a lekcje są pod opieką instruktorów.

Wyjazdy na basen są organizowane przez Stowarzyszenie „Róbmy swoje”, które uzyskało dofinansowanie z programu „Działaj lokalnie”. Ze względu na dużą liczbę chętnych



Ponad 40 młodych mieszkańców Obszy korzysta z darmowych lekcji pływania

uczestników (ponad 40 osób) dofinansowanie nie pokryło całości kosztów.

- Dzięki współpracy z gminą Obsza, która zapewniła trans-

port oraz aktywności wolontariuszek ze Stowarzyszenia, które są nieodpłatnie zaangażowane jako opiekunki, opłata za wyjazdy na basen jest na

bardzo korzystnym poziomie - tłumaczą inicjatorzy z obszańskiego stowarzyszenia.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Jezus jak nowy spogląda w Górecku



Fot. parafia w Górecku Kościelnym

Remont w kościele w Górecku Kościelnym kosztował ponad 447 tysięcy złotych

Zakończył się ostatni etap konserwacji i restauracji ołtarza głównego w kościele św. Stanisława BM w Górecku Kościelnym (gm. Józefów). Całkowity koszt prac to ponad 447 tysięcy złotych. Ale parafia dostała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pomógł też Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków, powiat Biłgorajski i gmina Józefów. Pomogli też sami parafianie, a z ofiar udało się zebrać ponad 125 tysięcy złotych.

cy złotych.

Pierwsza drewniana kaplica została wzniesiona w Górecku Kościelnym w 1668 roku z fundacji Marcina Zamoyskiego, podstolego lwowskiego, późniejszego podskarbiego wielkiego koronnego. Obecny kościół został wzniesiony w 1768 roku z fundacji Jana Jakuba Zamoyskiego, późniejszego wojewody podolskiego. Gruntowny remont przeszedł przed 1930 rokiem, a w 1975 roku był odnowiony dach. Wnętrze kościoła zostało wyłożone boazerią w 1927 roku. Do parafii św. Stanisława BM należą: Aleksandrów cz. I, Brzeziny, Górecko Kościelne, Górecko Stare, Józefów Roztoczański, Terespol Kukiełki



Fot. parafia w Górecku



Fot. parafia w Górecku Kościelnym

ło wyłożone boazerią w 1927 roku. Do parafii św. Stanisława BM należą: Aleksandrów cz. I, Brzeziny, Górecko Kościelne, Górecko Stare, Józefów Roztoczański, Terespol Kukiełki

Brzeziny, Górecko Kościelne, Górecko Stare, Józefów Roztoczański, Terespol Kukiełki

(część), Majdan Kasztelański, Podlas Kol., Sigła Kol., Tar-nowola, Trzepietniak Kol. Na

1800 mieszkańców wszyscy deklarują, że są katolikami.

Tomasz Zalewa

Strażacy z Józefowa kontynuują poszukiwania



Fot. archiwum

OSP KSRG szuka kandydatów na strażaków. Wiek od 12 do 55 lat

Strażacy z OSP KSRG w Józefowie szukają chętnych. Ludzi z gminy, którzy chcą wstąpić w ich szeregi i pomóc w gaszeniu pożarów. Szukają dorosłych, ale też kandydatów do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Tomasz Zalewa

W Aleksandrowie prawdziwa szkoła życia



Lekcja kiszenia kapusty w Aleksandrowie

Szkola to nie tylko nudne czytanie, wkuwanie regulek, wzorów i dat. Przynajmniej w Aleksandrowie. A tu prawdziwe życie, bo uczniowie z klas I-III uczyli się jak... kisić kapustę. I całkiem możliwe, że taka wiedza na terenach rolniczych może w przyszłości przydać się bardziej niż kolejny wierszyk.

Tomasz Zalewa



Fot. SP w Aleksandrowie

BIL

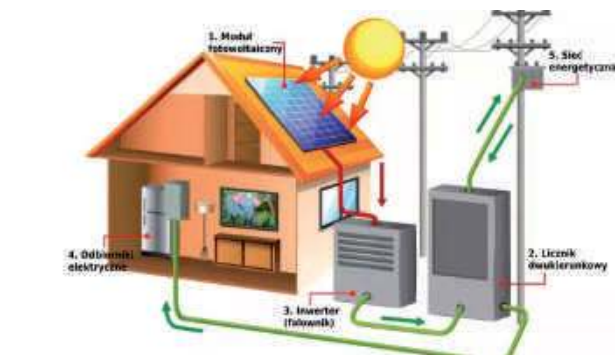
STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Potok Górny weźmie prąd ze słońca

To już pewne. Będzie fotowoltaika na budynkach i posesjach w gminie Potok Górny. Z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych przyjdzie wycekiwane 7 683 600 zł na zadanie: Instalacje fotowoltaiczne jako zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego mieszkańców gminy Potok Górny. - Długo czekaliśmy, ale było warto - mówi wójt Stanisław Dyjak.

Instalacja fotowoltaiczna to system urządzeń, przy udziale których produkowana jest energia elektryczna z energii promieniowania słonecznego. Każda instalacja jest zbudowana z kilku podstawowych elementów, w tym paneli foto-



Instalacja fotowoltaiczna produkuje energię elektryczną z energii promieniowania słonecznego



- Mieszkańcy pytali, prosili i czekali na fotowoltaikę już wiele lat - mówi wójt Potoka Górnego, Stanisław Dyjak

woltaicznych i inwertera.

Proces ten jest bardzo prosty. Panele fotowoltaiczne przekształcają promieniowanie słoneczne na prąd stały,

a następnie inwerter zamienia go na prąd przemienny, czyli taki, jaki mamy w gniazdkach. Dzięki temu energia słoneczna może być wykorzystana do za-

silania wszystkich urządzeń elektrycznych w domu. Ale najważniejsza jest oszczędność i to, co zostanie w portfelach mieszkańców.

- Zyski pojawiają się szybko. Miesięczne oszczędności w rachunkach za prąd mogą być większe niż rata za panele słoneczne - wyliczają eksperci.

- Ogłaszamy właśnie przetarg na fotowoltaikę. To ważne, bo mieszkańcy pytali, prosili i czekali na to już wiele lat. O wszystkich procedurach będziemy informować na naszej stronie internetowej - zapowiada wójt Potoka Górnego, Stanisław Dyjak.

Tomasz Zalewa

W Biszczy będą uczyć królewskiej gry

Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Biszczy
zaprasza na

ZAJĘCIA SZACHOWE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z GMINY BISZCZA

Zajęcia będą odbywać się w Szkole Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Biszczy (I p. świetlica)

W programie zajęć:

- Nauka podstaw gry w szachy i w tym przepisy gry (turniejowej wg FIDE)
- Kombinacje szachowe
- Nauka i doskonalenie debiutów szachowych
- Strategia gry środkowej
- Bezpośrednie przygotowanie do powiatowych i rejonowych turniejów szachowych
- Możliwość uzyskania III kategorii szachowej podczas turnieju klasyfikacyjnego rozgrywanego w części praktycznej zajęć.

w każdy poniedziałek 15:30

Gmina Biszcza zaprasza dzieci i młodzież na bezpłatne zajęcia szachowe

W każdy poniedziałek na młodych mieszkańców gminy Biszcza czekają darmowe lekcje szachów organizowane przez miejscowy GOKSIR. W programie są nauki podstawy królewskiej gry, doskona-

lenie umiejętności dla tych, którzy potrafią już grać, ale to także przygotowanie do powiatowych i rejonowych turniejów szachowych, które są organizowane regularnie.

Tomasz Zalewa

Gmina ma swoją Balladę



Klub Seniora „Ballada” powstał w 2019 roku w Majdanie Starym

Ta ballada, przepraszamy - Ballada - jest o Księżpolu. Ma dopiero cztery lata, ale pięknie się rozwija. Co zresztą widać na zdjęciach. Miejscowy Klub Seniora „Ballada” korzysta z życia i kiedy tylko może, próbuje wyciągnąć z domów tych nieco starszych mieszkańców.

Klub Seniora „Ballada” w Majdanie Starym powstał w 2019 roku. W tej chwili jest to 15 miejscowych kobiet. To przede wszystkim mieszkanki Majdanu Starego i miejscowości Rogale.

- Panie są bardzo aktywne, regularnie uczestniczą we wszystkich wydarzeniach na terenie gminy, biorą udział w uroczystościach patriotycznych, warsztatach i wycieczkach. Pieką ciasta, przygotowują różne lokalne potrawy, zajmują się także rękodziełem

- tłumaczy Natalia Kyc, dyrektor GOK w Księżpolu.

Nabór do Klubu Seniora „Ballada” cały czas trwa. Poszukiwane są przede wszystkim mieszkanki Majdanu Starego, Majdanu Nowego i Rogali. Klub jest otwarty na nowe twarze i nowe pomysły i chętnie przyjmie nowych członków.

Tomasz Zalewa

Księżpol jako pierwszy w powiecie biłgorajskim



W gminie Księżpol będą dwudniowe uroczystości patriotyczne

Gmina Księżpol jako pierwsza na Ziemi Biłgorajskiej ma już program i zaprasza mieszkańców na Narodowe Święto Niepodległości. Co ciekawe, świętowanie rozpoczyna się już 10 listopada w Majdanie Starym. Następnego dnia główne uroczystości od godziny 10. A że to sobota, gmina liczy, że mieszkańcy nie zawiodą.

10 listopada 2023 (piątek) MAJDAN STARY

godz. 17
- msza św. w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym w Majdanie Starym
- Wieczornica Patriotyczna w wykonaniu uczniów Szkoły

Podstawowej im. Zofii Krawiec-kiej w Majdanie Starym
- koncert gminnych zespołów i chórów

- występ Chóru Parafii Świętej Jadwigi Królowej w Janowie Lubelskim
- spotkanie mieszkańców w Wiejskim Domu Kultury w Majdanie Starym

11 listopada 2023 (sobota) KSIĘŻPOL

godz. 10
- zbiórka delegacji przed Urzędem Gminy Księżpol
- przemarsz do kościoła parafialnego w Księżpolu
godz. 10.30

- akademie w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu
- występ grupy wokalne z Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu
godz. 11
- uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny
godz. 12
- przemarsz na cmentarz parafialny
- odśpiewanie hymnu
- złożenie wieńców pod Kopcem Żołnierskim

Tomasz Zalewa

Trzy bramki Łady i wygrana w Poniatowej

Trzy gole zdobyte na wyjeździe i kolejne cenne trzy punkty dla Łady 1945 Biłgoraj. Beniaminek IV ligi piłkarskiej niczym stary rutyniarz wypunktował Stal Poniatową na jej trudnym boisku, wygrywając 3:1 (2:0). - Wcale nie było to takie spokojne zwycięstwo, bo końcówka była dosyć nerwowa - mówi tuż po meczu trener Łady, Paweł Babiarz.

Patrząc na tabelę, faworyt był jeden - Łada. Ale na czwartoligowych boiskach nie ma żadnych pewniaków, bo tu każdy może wygrać z każdym, co zresztą widać co tydzień. Na szczęście biało-niebiescy bardzo szybko zaakcentowali, po co przyjechali do Poniatowej. Już w 4. minucie wynik spotkania otworzył Michał Skiba. W 23. minucie spotkania po rzucie karnym Alex Gocharevich podwyższył na 2:0 i z takim wynikiem oba zespoły schodziły do szatni. - Zagraliśmy bardzo dobrą pierwszą połowę. W drugiej Poniatowa ruszyła do odrabiania strat. Było naprawdę ciężkie boisko i mieliśmy przez to problemy. Strzelili bramkę kontaktową na 2:1, ale w końcówce podwyższyliśmy na 3:1 i uważam, że absolutnie zasłużenie. Wygraliśmy, ale wcale nie tak spokojnie, jak sugeruje wynik, bo końcówka była dosyć nerwowa - komentuje szkoleniowiec Łady.



Trener Łady z optymizmem może spoglądać w przyszłość. Na razie biało-niebiescy są tuż za czołową piątką drużyn z IV ligi

Bohaterem spotkania był tym razem Michał Skiba, który zdobył dla Łady dwie bramki, co pokazuje, że życie bez kontuzjowanego Patryka Dorosza, jednak istnieje. - Michał skutecznie zastąpił Patryka w strzelaniu bramek. Pierwsza bramka z rzutu wolnego i to taka w jego stylu. A druga już zupełnie nie w jego stylu, bo z szybką kontrą i do pustej bramki, bo golkeeper gospodarzy powędrował pod naszą bramkę. Michał przebiegł z piłką chyba z 60 metrów i zdobył gola na 3:1. Ogólnie zagrał dobry mecz w Poniatowej. Zresztą nie tylko on, bo było kilka naprawdę bardzo pozytywnych występów. Chociażby Paweł Nawrocki zasługuje na wyróżnienia - tłumaczy

czy Paweł Babiarz.

W najbliższą niedzielę do Biłgoraja przyjeżdża Kryształ Wierzbowice. - Może i będziemy faworytem, ale trzeba pamiętać, że Kryształ to drużyna, która kadrowo jest bardzo mocna i w każdym meczu groźna. Mieli ostatnio swoje problemy, ale wygrali mecz z Kąkolewnicą i na pewno ich to podbuduje. I pamiętajmy, że czeka nas po części mecz derbowy, bo będzie to spotkanie dwóch drużyn z okręgu zamojskiego, a takie spotkania rządzą się zawsze swoimi prawami. Nie ma co się spodziewać spaceru, czy łatwych trzech punktów - dodaje trener Łady. Do zakończenia rundy jesiennej zostały już tylko trzy kolejki, ale całkiem możliwe, że jeszcze



W Poniatowej bohaterem Łady Biłgoraj był pomocnik Michał Skiba. To 31-letni zawodnik, który podobnie jak trener Łady czy obrońca Kacper Błajda pochodzi z Tomaszowa Lubelskiego

w tym roku zostanie rozegrana czwarta. - Takie są sygnały ze związku, że dopóki jest pogoda, to może być rozegrana pierwsza kolejka rundy wiosennej, czyli domowy mecz z Tomasovią. Ale czekamy na potwierdzenie. Dostęcznie jest w rozgrywkach IV ligi, że wykorzystuje się warunki pogodowe, bo nie wiadomo, co może być w marcu - mówi nam Paweł Babiarz. Na pewno niezależnie od pogody, mecz Łady z Kryształem Wierzbowice w niedzielę o godzinie 14:00 na stadionie przy ul. Targowej. **Stal Poniatowa - Łada Biłgoraj 1:3 (0:2). Bramki:** Poleszak 80' (k) - Skiba 4', Goncharov 23' (k), Skiba 90+4

Tomasz Zalewa

IV LIGA

WYNIKI 14. KOLEJKI

Stal P. - Łada 1:3
Górnik II - Lublin 2:0
Lewart - Motor II 4:1
Cisowianka - Granit 2:1
Kryształ - Grom 3:2
Ogniwo - Opolanin 3:2
Tomasovia - Huragan 1:1
Start - Janowianka 0:1
Stal K. - Gryf 3:2

TABELA IV LIGI

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Janowianka	14	33	38:12
2	Stal Kraśnik	14	31	36:17
3	Cisowianka	14	31	34:16
4	Start Krasnostaw	14	31	28:16
5	Lewart Lubartów	14	30	28:11
6	Łada Biłgoraj	14	25	29:21
7	Opolanin	14	23	32:31
8	Tomasovia	14	20	23:19
9	Motor II Lublin	14	20	23:26
10	Kryształ	14	19	19:25
11	Gryf Gmina Zamość	14	18	22:18
12	Górnik II Łęczna	14	15	21:26
13	Stal Poniatowa	14	14	18:27
14	Huragan	14	11	16:24
15	Ogniwo Wierzbica	14	11	14:31
16	Lublinianka Lublin	14	11	14:24
17	Granit Bychawa	14	7	11:31
18	Grom Kąkolewnica	14	7	12:43

NASTĘPNA KOLEJKA

(04/05.11): Motor - Górnik II (sob., godz. 11:00), Gryf - Lewart (sob., godz. 12:00), Huragan - Stal K. (sob., godz. 13:00), Grom - Cisowianka (sob., godz. 11:00), Opolanin - Tomasovia (niedz., godz. 14:00), Janowianka - Stal P. (niedz., godz. 13:00), Granit - Ogniwo, Lublinianka - Start, Łada - Kryształ.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 13 KOLEJKI:

Victoria - Hetman 0:3
Huczwa - Olimpiakos 4:0
Graf - Tanew 0:2
Błękitni - Metalowiec 3:1
Olimpia - Sparta 5:1
Unia - Potok Sitno 3:1
Korona - Omega 2:2
Pogoń 96 - Grom 2:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	13	34	70-9
2.	Huczwa Tyszowce	13	34	52-14
3.	Pogoń 96	13	28	37-15
4.	Victoria Łukowa	13	26	23-14
5.	Grom Różaniec	13	25	21-11
6.	Omega Zamość	13	24	34-20
7.	Graf Chodowańce	13	22	23-19
8.	Olimpiakos	13	17	18-18
9.	Błękitni Obsza	13	17	23-31
10	Tanew Majdan Stary	13	15	26-29
11	Korona Łaszczów	13	14	17-27
12	Olimpia Miączyn	13	12	23-30
13	Potok Sitno	13	11	14-39
14	Unia Hrubieszów	13	8	10-41
15	Metalowiec Goraj	13	7	15-47
16	Sparta Łabunie	13	0	8-50

ZAPOWIEDŹ 14 KOLEJKI:

Hetman Zamość - Grom Różaniec (4.11, 13:00) Omega Stary Zamość - Pogoń 96 Łaszczówka (4.11, 11:00) Potok Sitno - Korona Łaszczów (5.11, 12:15) Metalowiec Goraj - Olimpia Miączyn (4.11, 14:00) Tanew Majdan Stary - Błękitni Obsza (5.11, 14:00) Olimpiakos Tarnogród - Graf Chodowańce (5.11, 13:00) Victoria Łukowa - Huczwa Tyszowce (4.11, 14:00) Unia Hrubieszów - Sparta Łabunie (4.11, 13:00)

KLASA A

WYNIKI 11 KOLEJKI:

Olender Sól - Orion 2:2
Włóknierz - Alwa 4:0
Sparta - Huragan 1:0
Granica - Sokół 2:0
Szumy - Andoria 0:8
Orkan - BKS Bodaczów 1:1
Roztocze - Igros 0:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	BKS Bodaczów	11	26	25-10
2.	Andoria Mirze	11	25	44-15
3.	Roztocze	11	24	32-21
4.	Olender Sól	11	23	23-15
5.	Huragan	11	18	23-13
6.	Orkan Bełzec	11	17	26-21
7.	Igros Krasnobród	11	16	12-18
8.	Włóknierz Frampol	11	15	22-24
9.	Szumy Susiec	11	13	18-26
10	Sparta Woźuczyn	11	13	17-31
11	Orion Dereźnia	11	12	29-26
12	Granica Lubycza K.	11	10	15-25
13	Sokół Zwierzyniec	11	9	19-22
14	Alwa Brody Małe	11	1	12-50

ZAPOWIEDŹ 12 KOLEJKI:

Huragan - Igros (4.11, 14:00) Alwa - Roztocze (5.11, 12:15) Bodaczów - Włóknierz (5.11, 13:30) Szumy - Orkan (5.11, 13:15) Sokół - Andoria (5.11, 13:00) Orion - Granica (5.11, 14:00) Sparta - Olender (5.11, 15:00)

Mecz na szczycie w Łukowej bez wielkich emocji

To miał być mecz kolejki w piłkarskiej klasie okręgowej i starcie trzeciej drużyny z liderem. Ale z dużej chmury spadł mały deszcz. Ostatecznie Victoria Łukowa przegrała u siebie z faworytem rozgrywek - Hetmanem Zamość 0:3 (0:1). Radość dla odmiany w Obszy, gdzie o punkty były się dwie nasze drużyny.

- Hetman Zamość to jest bardzo młody skład, w Victorii są bardzo doświadczeni zawodnicy. Może to będzie nasz atut? - zastanawiał się przed meczem kierownik gospodarzy, Dominik Strus. Victoria grająca bez pauzującego za kartki Jarosława Walęciuka nie ma miała jednak zbyt wiele do powiedzenia i gładko przegrała 0:3. - Zagraliśmy jeden z najlep-



Piłkarze Olimpia Tarnogród (w czerwonych strojach) byli na boisku w Tyszowcach w dużych tarapatach

szych meczów w tej rundzie i odnieśliśmy pewne zwycięstwo. Skuteczność powinna być lepsza, bo oprócz trzech bramek, mieliśmy dużo sytuacji, ale brakowało spokoju w wykonaniu akcji - komentował po ostatnim gwizdku trener Hetmana, Robert Wierczak. Skoro o trenerach mowa, to powody do zadowo-

lenia może mieć w końcu Piotr Paluch z Obszy. Błękitni pokonali Metalowiec Goraj 3:1 po bramkach Ugochukwu Chikata x2 oraz Tomasza Stelmacha. Spadkowicz z IV ligi rozegrał już trzeci z rzędu mecz na swoim boisku i odniósł trzecie zwycięstwo (z Potokiem Sitno 4:0, ze Spartą Łabunie 3:1 i teraz z Metalowcem).



Ugochukwu Chikata tak, jak pokazuje, dwukrotnie „zranił” bramkarza Metalowca Goraj, dając Błękitnym trzy punkty

Wśród szczęśliwych szkoleniowców na pewno jest też Bogdan Antolak z Tanwi Majdan Stary. Po bramkach Kusia i Dziury, Tanew wygrała na wyjeździe z Grafem Chodowańce 2:0.

- Cały nasz zespół zagrał bardzo dobre spotkanie, solidnie w obronie, co skutkowało zachowaniem czystego konta

Tomasz Zalewa

W Soli nie brakowało goli. Włókniarz lepszy od słabeusza

Bardzo ciekawie zapowiadał się mecz w Soli, gdzie Olender grał z Orionem Dereźnia. W końcu to derby gminy Biłgoraj. I rzeczywiście były aż cztery gole, dużo walki, ale dalej nie wiemy, kto rządzi w gminie, bo na boisku remis 2:2. Z drugiej strony żadna z drużyn z Ziemi Biłgorajskiej w tej kolejce... nie przegrała.

A była to już 11. kolejka piłkarskiej klasy A. Z trzech drużyn z powiatu biłgorajskiego na razie jedynie Olender Sól nie traci kontaktu z czołówką i to Olender był fawory-

tem w spotkaniu z Orionem. Ale, jak przystało na derby, te zawsze rządzą się swoimi prawami. - Dwukrotnie obejmowaliśmy prowadzenie w tym meczu i dwa razy nie cieszyliśmy się z tego długo. Po pierwszej bramce gospodarze wyrównali dosłownie po dwóch minutach, po naszym drugim голу, Olender po chwili znów wyrównał. Z rzutów różnych nam strzelali. Mecz był wyrównany, choć kilka minut przed końcem mogliśmy zapewnić sobie trzy punkty. Niesosyt na pewno jest po takim spotkaniu, ale cieszy przynajmniej punkt. Generalnie sprawiedliwy wynik. Szkoda, że potraciliśmy punkty na początku sezonu. Mieliśmy trochę problemów kadrowych, a to wyjazdy zagraniczne, a to wesele i miej-



Dominik Lachowski
(prezes Orion Dereźnia)

Niesosyt na pewno jest po takim spotkaniu, ale cieszy przynajmniej punkt.

sce w tabeli na razie jest, jakie jest - mówi prezes Oriona, Dominik Lachowski.

Trzeci zespół z powiatu

biłgorajskiego, Włókniarz Frampol, zapewnił sobie trzy punkty, pokonując naj słabszy zespół w klasie A - Alwę Brody Małe. Gospodarze wygrali 4:0 po bramkach Harkota, Pydy, Czoka i Hadama.

Do zakończenia rundy jesiennej zostały już tylko dwie kolejki. W tej najbliższej Włókniarz czeka trudne zadanie i mecz na boisku lidera w Bodaczowie. Olender poszuka punktów w Wożuczynie, a Orion Dereźnia gra mecz o 6 punktów z Granicą Lubycza Królewska.

Tomasz Zalewa

Rusza biłgorajska liga halowa. Są chętni?



Od 9 grudnia rusza biłgorajska Halowa Liga Piłki Nożnej. Zapisy już trwają

W Biłgoraju rozpoczęły się zapisy do rozgrywek Halowej Ligi Piłki Nożnej - sezon 2023/2024. Pierwsza kolejka spotkań jest planowana na 9 grudnia. Zgłoszenia będą przyjmowane do 24 listopada (piątek).

Sprawy regulaminowe zostaną omówione na zebraniu organizacyjnym kapitanów drużyn przed rozpoczęciem rozgrywek - informuje OSiR Biłgoraj.

A jak zgłosić zespół i zapisać się do rozgrywek?

Zapisy mailowo na adres: jhasiak@osir.bl.pl
Szczegółowe informacje pod numerem tel. 84 688 10 36

Tomasz Zalewa

MKS Biłgoraj walczy w lidze



Młodzieżki MKS Biłgoraj pokonały UKS Bursę Puławę



MKS Biłgoraj - UKS Bursa Puławy 19:28 w meczu młodzików

Biłgoraj to także piłka ręczna - przypomina klub MKS. W niedzielę nasi młodzi szczypiornicy walczyli w Lidze Wojewódzkiej. I dziewczęta, i chłopcy rywalizowali z UKS Bursa Puławy.

- Pierwsze do boju wyszły młodzieżki MKS Biłgoraj, które dzięki swojej nieustępliwości i waleczności wygrały z puławiankami 18:13. Nasi młodziecy, mimo starań i prób, ulegli drużynie UKS Bursa 19:28 - przekazuje biłgorajski klub.

Już w najbliższy weekend MKS Biłgoraj ponownie zaprezentuje się w hali OSiR.

- W niedzielę (5 listopada) juniorzy młodzi i młodziecy zmierzą się z drużynami UKS Olimpia Biała Podlaska, a w poniedziałek młodzieżki zagrają przeciwko UKS Sprint Ulan-Majorat. Nie mamy jeszcze dokładnych godzin ustalonych. Prawdopodobnie mecz w niedzielę o 11:00, a w poniedziałek o godzinie 18:00. Będziemy dokładnie informować w naszych mediach społecznościowych, ale bardzo prosimy kibiców o doping i wsparcie dla młodych biłgorajskich szczypiornistów i zapraszamy do hali OSiR - zapowiada trener Mateusz Trzeźniowski.

Tomasz Zalewa

Biegacze RCEZ z Biłgoraja na podium



Reprezentacja RCEZ w Biłgoraju trzecia wśród najszybszych szkół średnich w Polsce

Doskonałe wiadomości dotarły z Białegostoku. A stamtąd przyjechał do Biłgoraja okazały puchar za trzecie miejsce w Ogólnopolskim Finale Licealiady w Sztafetowych Biegach Przelajowych Chłopców. Na najniższym stopniu podium stanęli biegacze z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju. Rywalizowało 13 drużyn, w tym siedem szkół mistrzostwa

sportowego.

- Wyprzedziliśmy o 2 sekundy LIX LO SM w Warszawie, a do drugiego ZS Wejherowo straciliśmy zaledwie 4 sekundy. Należy podkreślić, że każdy uczeń miał do przebiegnięcia 1500 metrów (reprezentacja liczyła sześć osób). Jest to trzeci medal na zawodach ogólnopolskich naszych lekkoatletów w tym roku kalendarzowym! - przek-

zują brązowi medaliści z RCEZ w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Uczniowie Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju zdobyli już trzeci medal na ogólnopolskich zawodach lekkoatletycznych w tym roku



Złote Gody w Biłgoraju. Aż 48 par przeżyło razem pół wieku

Ślub wzięli w Biłgoraju w 1973 roku i razem do dziś wytrwali pół wieku. 48 par małżeńskich z Biłgoraja zostało uhonorowanych medalami prezydenckimi za długoletnie pożycie małżeńskie.

25 października w Biłgorajskim Centrum Kultury odbyła się ceremonia dekoracji Jubilatów, mieszkańców Biłgoraja, „Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył tymże medalem 48 par, które zawarły związek małżeński w 1973 r.

- Najważniejsza jest miłość! Bo jak jest miłość, to jest i uczciwość. Jeżeli kogoś kochamy, to na pewno go nigdy nie opuścimy. Państwo są tego najlepszym przykładem, że można żyć w zgodzie, w miłości 50 lat. A jestem przekonany, że będą ze sobą Państwo na zawsze. Pewnie i dziś, gdy otrzymali Państwo zaproszenie na dzisiejszą uroczystość, przypomnieli sobie Państwo słowa przysięgi złożone 50 lat temu. I mimo że czasem z biegiem lat wstydziły się powiedzieć tej drugiej bliskiej osobie „kocham”, to jednak i tak ta druga osoba na tyle dobrze nas zna, że czyta w naszych myślach i mówi to samo, milcząc - mówi Janusz Rosłan, burmistrz Biłgoraja, tuż przed odznaczeniem par.

Przybyłych Jubilatów udekorował medalem gospodarz spotkania, Burmistrz Miasta Biłgoraja, Janusz Rosłan, któremu towarzyszyli: Poseł na Sejm RP Beata Strzałka, członek Zarządu Powiatu Biłgorajskiego Andrzej Łągoźny oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Mariola Kupryjaniuk.

Oprawę artystyczną uroczystości przygotowały dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 1 w Biłgoraju, prezentując przedstawienie pt. „Historia pewnej znajomości”.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.gazetabilgoraj.pl

25 par małżeńskich przyszło 25 października do Biłgorajskiego Centrum Kultury, by osobiście odebrać medale prezydenta RP za wieloletnie pożycie małżeńskie



Helena i Jan Bielakowie: Ślub wzięliśmy 28 kwietnia 1973 roku. Z perspektywy czasu te 50 lat razem szybko minęło. Patrząc na wnuki i dzieci, nawet bardzo szybko. Mamy trójkę dzieci, sześcioro wnuków. Całe życie mieszkamy w Biłgoraju. I żyjemy razem dalej. W małżeństwie bywają różne momenty: i lepsze, i gorsze dni, ale trzeba wytrzymać. Najważniejsze jest zaufanie, to podstawa. Przebaczenie też jest ważne, bo przez te 50 lat to różne grzechy były i też było co przebaczać nawzajem.

Nie wszystkie odznaczone pary mogły pojawić się osobiście na uroczystości. W BCK na Złotych Godach spotkaliśmy:

Stefanię i Bolesława Banaków
Krystynę i Stanisława Bednarzów
Helenę i Jana Bielaków
Halinę i Ryszarda Bilów
Teresę i Piotra Cholewińskich
Reginę i Jana Dylów
Barbarę i Jerzego Groszków
Krystynę Blicharz-Gurdziel i Józefa Gurdziela
Halinę i Floriana Kudachów
Teresę Jadwigę i Marianą Malców
Alinę i Jana Małysów
Ewę i Zdzisława Mazurów
Leokadię i Ryszarda Mizaków
Janinę i Zdzisława Niemców
Genowefę i Tadeusza Niziołów
Weronikę i Jana Niziołów
Halinę i Zbigniewa Obszańskich
Marię i Aleksandra Orlów
Czesławę i Janusza Papudów
Ludwikę i Tadeusza Potockich
Teresę i Andrzeja Poździków
Krystynę i Zygmunta Różańskich
Emilię i Stanisława Urbalów
Marię i Józefa Zawadzkich
Marię i Kazimierza Zygmuntów



Gratulacje Jubilatów składała również poseł na sejm RP, Beata Strzałka



Przybyłych Jubilatów udekorował medalem gospodarz spotkania Burmistrz Miasta Biłgoraja, Janusz Rosłan



Genowefa i Tadeusz Niziołowie na uroczystości Złotych Godów przyszli wraz ze swoim synem



Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie stanowi nagrodę dla osób, które przeżyły co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Odznakę Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej mogą wręczać jedynie określone ustawowo osoby (tj.: Prezes Rady Ministrów, ministrowie, kierownicy urzędów centralnych, wojewodowie) oraz zastępcy tych osób, a także: marszałek województwa, starosta, wójt, burmistrz lub prezydent miasta



Elementem uroczystości była sesja zdjęciowa. Jubilaci mogą odebrać pamiątkowe zdjęcia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Biłgoraju



Emilia i Stanisław Urbalowie przeżyli razem „na dobre i na złe” 50 lat



Leokadia i Ryszard Mizakowie: Ślub wzięliśmy 29 grudnia 1973 roku. Było zimno, mroźnie, ślisko. Urząd Stanu Cywilnego, Kościół, przyjęcie w domu, pierwszy dzień u pani młodej, drugi u pana młodego. Te 50 lat szybko zleciało. Dom, praca, dzieci, ale przede wszystkim wszystkim razem. I to bycie zawsze razem chyba było najważniejszym czynnikiem, że udało się te lata przetrwać.



Krystyna i Stanisław Bednarzowie: Ślub wzięliśmy 22 grudnia 1973 roku w Zawadzie koło Zamościa. Szybko zleciało te 50 lat. Jak się udało przetrwać razem? Po prostu się udało. Nie było innego wyjścia. Wychowaliśmy sześcioro dzieci. Mamy sześć wnuczek, jednego wnuka i jednego prawnuka.

Natalia Raćaitis